GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ WTOREK 3 PAŹDZIERNIKA 1972

Wydanie A Rok XXVIII Nr 235 (8897) Cena 50 gr

Delegacja TPPR z Janem Szydlakiem wyjechała do Moskwy

Na rozpoczynający się we wtorek w związku z jubileuszem 50-lecia ZSRR Zjazd reprezentantów towarzystw przyjaźni ze Związkiem Radzieckim z całego świata — udała się wczoraj do Moskwy delegacja TPPR, na której czele stoi członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, przewodniczący ZG TPPR — **Jan Szydlak.** (PAP)

Krajowy zjazd budowlanych rozpoczął obrady

Z udziałem **Piotra Jaroszewicza** — rozpoczęły się wczoraj po południu w Domu Nauczyciela w Warszawie dwudniowe obrady X Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Uczestniczy w nim ponad 350 delegatów reprezentujących 800-tysięczną rzeszę pracowników budownictwa — członków związku. Ocenią oni dorobek swej związkowej organizacji, wytyczą kierunki dalszego jej działania oraz wybiorą nowe władze.

W obradach uczestniczą również **Władysław Kruczek, Józef Kępa** oraz kierownicy szeregu resortów gospodarczych, a wśród nich minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — **Alojzy Karkoszka.**

Referat sprawozdawczo-programowy wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego Związku — **Janusz Prokopiak.**

Nasilenie walk w okolicach Sajgonu

Jak oświadczył rzecznik wojskowy w Sajgonie, ataki wojsk wyzwoleńczych w tzw. trzecim okręgu wojskowym, obejmującym Sajgon i przylegające do niego 11 prowincji, w ciągu ostatnich 24 godzin „były najcięższymi od dwóch miesięcy".

Pozostałymi arenami walk w Wietnamie Południowym były okolice miasta Hue, delta Mekongu oraz rejon wybrzeża środkowego. (PAP)

Wczoraj rozpoczęła się oficjalna wizyta E. Gierka w Paryżu

W poniedziałek 2 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przybył z oficjalną wizytą państwową do Paryża na zaproszenie prezydenta Republiki Francuskiej Georgesa Pompidou. Wizyta przywódcy polskiego oraz towarzyszących mu wysokich osobistości naszego kraju trwać będzie 5 dni, które wypełni szereg bezpośrednich rozmów Edwarda Gierka i Georgesa Pompidou oraz innych osobistości obydwu stron.

Wizyta — będąca ważnym etapem w stosunkach między Polską i Francją — będzie miała, jak się oczekuje, duże znaczenie zarówno dla współpracy obu naszych krajów — w sensie politycznym i gospodarczym — jak i dla Europy, stanowiąc istotny element sprzyjający kształtowaniu nowych stosunków na naszym kontynencie.

I sekretarzowi KC PZPR towarzyszą: członkowie Biura Politycznego KC PZPR: wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania — **Mieczysław Jagielski** i minister spraw zagranicznych — **Stefan Olszowski,** członek Sekretariatu KC PZPR, wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych — **Ryszard Frelek,** wicemarszałek Sejmu, przewodnicząca Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej — **Halina Skibniewska;** poseł na Sejm, prezes ZLP — **Jarosław Iwaszkiewicz;** minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — **Jan Kaczmarek,** minister handlu zagranicznego — **Tadeusz Olechowski;** minister d/s kombatantów — **Mieczysław Grudzień;** dyrektor departamentu w MSZ — **Stefan Staniszewski** oraz grupa doradców i ekspertów.

Na uroczystym obiedzie, którym prezydent Francji Georges Pompidou podejmował w Wersalu polskich gości, Edward Gierek — odpowiadając na wystąpienie prezydenta — wygłosił przemówienie, którego skrót zamieszczamy na str. 2.

O godz. 14.27 na paryskim lotnisku Orly wylądował polski samolot. Na lotnisku Edwarda Gierka powitał prezydent Francji Georges Pompidou.

O godzinie 15.00 czasu warszawskiego w Pałacu Elizejskim — tradycyjnej siedzibie szefów państwa francuskiego — odbyła się oficjalna ceremonia powitania I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Prezydent Republiki Francuskiej Georges Pompidou wspomniał o tradycjach odwiecznej przyjaźni obu narodów, które nigdy nie prowadziły ze sobą wojen.

Wyrażając przekonanie, że obecna wizyta przyniesie nowy rozmach w stosunkach polsko-francuskich i nada im nowe treści, prezydent Francji prosił swego dostojnego gościa o przekazanie tego jego pragnienia narodowi polskiemu.

Odpowiadając na powitanie szefa państwa francuskiego Edward Gierek wyraził przekonanie, że jego obecna wizyta w Paryżu przyczyni się do zacieśnienia przyjacielskich związków między obu krajami, rozszerzenia współpracy Polski i Francji oraz utrwalenia pokoju w Europie.

Nawiązując w zakończeniu do słów Georgesa Pompidou o tradycji przyjaźni polsko-francuskiej, mówca podkreślił, że jest ona elementem optymistycznym, stawiającym obecnie przed Polakami i Francuzami określone zadania oparcia jej na nowych zasadach i nadania jej nowych treści.

Po wygłoszeniu przemówień Edward Gierek i Georges Pompidou wymieniają uścisk dłoni. Następuje prezentacja członków rządu francuskiego i osobistości towarzyszących Edwardowi Gierkowi.

Prezydent Republiki Francuskiej przedstawia Edwardowi Gierkowi premiera Pierre Messmera, przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Achille Perettiego, pierwszego wiceprzewodniczącego Senatu Francois Schleitera, ministra stanu do spraw socjalnych Edgara Faure, ministra spraw zagranicznych Maurice Schumanna i pozostałych członków rządu oraz inne osobistości francuskie. Z kolei Edward Gierek prezentuje towarzyszące mu osobistości polskie.

Ceremonia powitania zakończona. Prezydent i I sekretarz

Dokończenie na str. 2

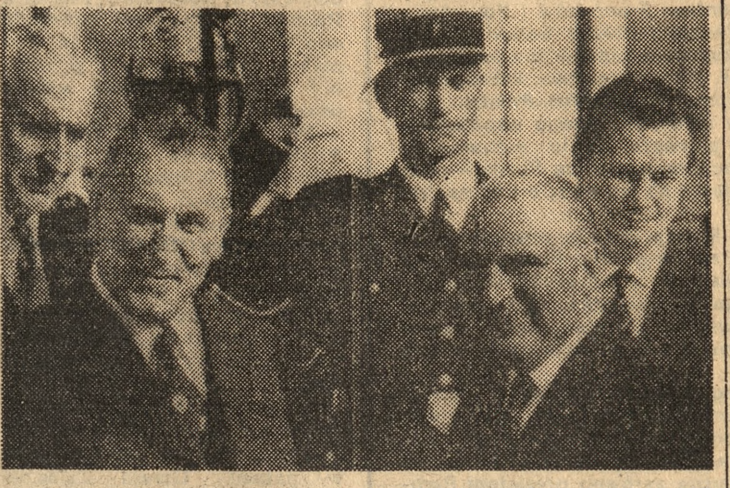

Na zdjęciu: I sekretarz KC PZPR Edward Gierek (z lewej) i prezydent Francji Georges Pompidou przed wejściem do Pałacu Elizejskiego.

CAF — UPI — telefoto

Istota wielkiej reformy

to nowa seria publikacji przygotowanych przez dziennikarzy „GŁOSU" na temat reformy władzy i administracji na wsi, w miasteczkach i osiedlach.

Dzisiaj drukujemy pierwszy artykuł na str. 3.

Rozpoczęcie roku akademickiego WSNS w Warszawie

Z udziałem **Franciszka Szlachcica** odbyła się uroczystość inauguracji nowego roku akademickiego w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy Komitecie Centralnym PZPR. Uczelnia ta rozpoczęła drugi rok działalności od momentu przyznania jej — w myśl decyzji Sekretariatu KC PZPR z maja ub. roku — uprawnień państwowej szkoły wyższej.

Nowy rok rozpoczęło w WSNS 134 słuchaczy — pracowników aparatu partyjnego.

O wynikach pracy uczelni w ub. roku, a także o problemach dalszego jej rozwoju poinformował rektor szkoły — **prof. Władysław Zastawny.**

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR życzenia pomyślnych wyników w nauce złożył kadrze naukowej i słuchaczom WSNS — Franciszek Szlachcic. (PAP)

Wieś wielkopolska - wsią nowoczesną

to hasło naszego kolejnego

FORUM

OPINII · PYTAŃ · ODPOWIEDZI

Dzisiaj „Głos Wielkopolski" ogłasza kolejne, szóste już na naszych łamach FORUM opinii — pytań — odpowiedzi.

Tym razem proponujemy Czytelnikom wymianę poglądów na tematy zwiększania efektywności, unowocześniania rolnictwa, unowocześniania wsi w ogóle. Prosimy o nadsyłanie pytań, wniosków i opinii, do których ustosunkuje się na łamach „Głosu"

Jerzy Wojtecki

sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

Czekamy na Wasze listy!

O szczegółach naszego FORUM piszemy na str. 3.

Dla poznańskiej służby zdrowia

Przy ul. Lutyckiej w Poznaniu dobiega końca budowa szpitala ogólnego, jednego z kilku stawianych tu obiektów. Obecnie w 8-kondygnacyjnym szpitalu trwają prace wykończeniowe. Kilka pięter znajduje się już w „rękach" gospodarza — Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium RN Poznania. Przyjęcie pierwszych pacjentów ma nastąpić w grudniu br. (Szczegóły na temat postępu robót przy ul. Lutyckiej, największej budowy poznańskiej służby zdrowia zamieszczamy na str. 6).

Na zdjęciu: widok na szpital od strony ogrodu.

Fot. — K. Przychodzki

Inauguracja roku akademickiego na wyższych uczelniach Poznania

Większość wyższych uczelni Poznania zainaugurowała już rok akademicki 1972/1973. Po sobotniej inauguracji na Wyższej Szkole Ekonomicznej, wczoraj rozpoczął się rok akademicki na Uniwersytecie Adama Mickiewicza, Politechnice Poznańskiej, Wyższej Szkole Rolniczej, Akademii Medycznej i Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych.

POLITECHNIKA

Sprawozdanie z działalności Politechniki Poznańskiej w ubiegłym roku oraz zamierzenia na nowy rok akademicki przedstawił rektor **prof. dr inż. Bolesław Wojciechowicz.** Do najważniejszych zadań Politechniki Poznańskiej należeć będzie znaczne podniesienie jakości i efektywności pracy w zakresie nauczania, kształcenia i wychowania, umocnienie rangi Politechniki w kraju, dalsze jej zintegrowanie z potrzebami miasta i regionu. Wart odnotowania jest fakt, że w nowym roku akademickim przy Wydziale Budownictwa utworzono Oddział Architektury.

I sekretarz KW PZPR w Poznaniu **Jerzy Zasada** — z uznaniem mówił o osiągnięciach Politechniki Poznańskiej w dziedzinie prac naukowych i kształcenia kadr oraz w szybkim wdrażaniu osiągnięć naukowych dla potrzeb gospodarki kraju.

Podczas inauguracji zasłużeni pracownicy PP otrzymali odznaczenia. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał **prof. dr Edmund Tuliszka.** Ponadto wręczono 4 Złote i 3 Srebrne Krzyże Zasługi. Wykład inauguracyjny pt. „Hel i jego zastosowania", wygłosił **doc. dr M. Frąckowiak.**

W uroczystości inauguracyjnej uczestniczyli m. in. konsul generalny ZSRR w Poznaniu **Nikołaj Tałyzin,** zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — **Andrzej Śliwiński** i zastępca przewodniczącego Prezydium RN Poznania — **Jerzy Łangowski.** (bg)

UAM

Na Uniwersytecie, gdzie władzę z rąk ustępującego rektora **prof. dr. Czesława Łuczaka** przejął **prof. dr. Benon Miśkiewicz,** w inauguracji uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR **Tadeusz Grabski,** przewodniczący Prezydium WRN

Dokończenie na str. 2

KIOSKO — PAP · RADIO · INF. WŁ. · TELEFONEM

XXV Kongres Spółdzielczości

2 bm. w Sali Kongresowej PKiN rozpoczął obrady XXV Kongres Międzynarodowego Związku Spółdzielczego, w którym uczestniczy ponad 700 delegatów z 65 krajów. W obradach biorą również udział przedstawiciele ONZ i jej wyspecjalizowanych organizacji, a także reprezentanci innych organizacji międzynarodowych.

Współpraca ZSRR — Indie

W sobotę podpisano w Moskwie porozumienie o współpracy między ZSRR i Indiami w dziedzinie nauk stosowanych i techniki. Porozumienie przewiduje m. in. przeprowadzenie wspólnych doświadczeń, wymianę dokumentacji, literatury i delegacji.

Obrady RWPG w Kołobrzegu

Wczoraj w Kołobrzegu rozpoczęły się kilkudniowe obrady komisji RWPG do spraw unieszkodliwienia odpadów promieniotwórczych. W obradach uczestniczy ponad 120 naukowców z krajów socjalistycznych.

E. Heath w Rzymie

Premier W. Brytanii Edward Heath przybył w poniedziałek z trzydniową wizytą do Włoch. Spotka się on z przedstawicielami rządu włoskiego i papieżem Pawłem VI.

Referendum w Danii

W poniedziałek rano rozpoczęło się w Danii ogólnokrajowe referendum, w którym 3,5 miliona obywateli tego kraju zadecydować ma czy Dania przyłączy się do Wspólnego Rynku. Wyniki głosowania znane będą w nocy.

A. Razak przybył do Moskwy

Na zaproszenie rządu radzieckiego przybył w poniedziałek do Moskwy z wizytą oficjalną premier Malezji, Abdul Razak. Poprzednie dwa dni spędził on w Leningradzie.

Generał Haig w Sajgonie

Specjalny wysłannik prezydenta Nixona, generał Alexander Haig, przebywający w Sajgonie, spotkał się tam w poniedziałek z szefem południowowietnamskiego reżimu Nguyen Van Thieu. Tematem rozmów była aktualna sytuacja polityczna i wojskowa w Wietnamie.

Oświadczenie sekretarza OJA

Sekretarz generalny OJA, Nzo Ekangaki, który przebywa w Mogadiszu w związku z misją mediacji między Ugandą a Tanzanią, wyraził przekonanie, że spotkanie delegacji biorących udział w rozmowach doprowadzi do ustanowienia trwałego pokoju w tym rejonie kontynentu.

Spotkanie Nixon — Gromyko

W poniedziałek po południu odbyło się w Białym Domu pierwsze spotkanie prezydenta Nixona z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Andriejem Gromyko.

Afrykańska podróż V.V. Giri

Prezydent Indii V. V. Giri przybył w poniedziałek do stolicy Zambii, Lusaki. Jego wizyta potrwa 5 dni. Prezydent odbywa obecnie podróż po krajach afrykańskich. Poprzednio bawił w Etiopii i Tanzanii.

Rocznica urodzin Gandhiego

Całe Indie obchodziły w poniedziałek 103 rocznicę urodzin wielkiego przywódcy narodu indyjskiego, Mahatmy Gandhiego. Dzień ten jest w Indiach oficjalnym świętem.

„Mołnia-2" na orbicie

Zgodnie z programem rozwoju systemu łączności satelitarnej, 30 września wystrzelono w Związku Radzieckim nowego sztucznego satelitę Ziemi „Mołnia-2".

POGODA

Jak przewiduje PIHM, dzisiaj będzie zachmurzenie niewielkie, lokalnie umiarkowany rozwój chmur i możliwe przelotne opady. Temperatura maksymalna od 10 st. na wschodzie do 15 st. na zachodzie kraju. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Polska wizyta w Paryżu

Trzy miary czasu

Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość. W tych trzech kategoriach czasowych należy rozpatrywać rozpoczętą w poniedziałek wizytę I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka we Francji.

Przeszłość, ta bardzo dawna, bo sięgająca jeszcze XIV wieku, zadzierzgnęła między Polską a Francją więzy przyjaźni, mimo odległości obu państw, która tak wiele znaczyła w tamtych czasach.

Stymulatorem zacieśniania tych więzów były wielkie wstrząsy europejskie, żeby wymienić przykładowo rewolucję francuską, czy — z najnowszej historii — drugą wojnę światową i braterstwo polsko-francuskiej broni. I jeżeli ta bardzo stara przyjaźń przetrwała nienaruszona w ciągu wieków, jeżeli przezwyciężyła przeszkody wynikające dawniej z oddalenia geograficznego a obecnie — z konfrontacji ideologii — jak to sformułował prezydent Pompidou w wywiadzie dla „Trybuny Ludu", jeżeli wreszcie za każdym razem wychodziła wzmocniona ze wspólnych prób, to dlatego, że odpowiada ona głębokiemu, wzajemnemu sentymentowi Francuzów i Polaków.

Teraźniejszość postawiła Francję i Polskę wobec nowych problemów, które stały się udziałem europejskiej i międzynarodowej rzeczywistości. Francja, jako mocarstwo, które pierwsze na zachodzie podjęło głoszoną przez ZSRR, Polskę i inne kraje socjalistycznej wspólnoty ideę pokojowego współistnienia i przekuło ją w czyn, które pierwsze uznało nienaruszalny charakter Odry i Nysy za zachodnią granicę Polski — cieszy się dzisiaj wielkim szacunkiem i na wschodzie i na zachodzie.

Pięć lat temu, we wrześniu, Polska gościła prezydenta de Gaulle'a, który był kowalem tej nowej polityki Francji. Edward Gierek bawi dzisiaj z rewizytą we Francji u prezydenta Pompidou, kontynuatora dzieła swego poprzednika, który otworzył okna polityki francuskiej na wschód, torując drogę nowym trendom, prowadzącym do nowych stosunków panujących w Europie dnia dzisiejszego.

Z dzisiejszej zbieżności poglądów na wszystkie niemal aspekty sytuacji na świecie wynikają przesłanki przyszłego rozwoju polsko-francuskiej współpracy. Również i w tej dziedzinie wymiany gospodarczej i współpracy naukowo-technicznej. Mówił o tym w swym wywiadzie zarówno prezydent Pompidou, jak i polski mąż stanu, który wypowiedział się na łamach francuskiego dziennika „le Monde".

Wierzymy, a jest to wiara wysoce uzasadniona, że ta polska wizyta państwowa na najwyższym szczeblu spełni nadzieje pokładane i przez Polaków i Francuzów i że kolejny etap stosunków francusko-polskich podniesie na nowy szczebel współdziałanie obu państw — dla wzajemnych korzyści i dla pokoju w Europie.

Z. A.

Rozpoczęła się oficjalna wizyta Edwarda Gierka w Paryżu

Dokończenie ze str 1

KC PZPR przechodzą do gabinetu Georgesa Pompidou. Rozpoczyna się spotkanie w cztery oczy.

PIERWSZE SPOTKANIE

Pierwsza rozmowa prezydenta Republiki Francuskiej z I sekretarzem KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej trwała ponad godzinę, przeciągając się poza zaplanowany czas.

Jak oświadczył po tym pierwszym spotkaniu rzecznik Pałacu Elizejskiego, upłynęło ono w gorącej atmosferze. Tematem rozmowy były problemy polsko-francuskiej współpracy.

Po zakończeniu rozmowy Edward Gierek udał się następnie do Wersalu, do pałacu Grand Trianon, który stanowi oficjalną rezydencję pierwszego sekretarza KC PZPR w czasie jego pobytu we Francji. Nad pałacem, który Francja oddaje jako rezydencję swym najdostojniejszym gościom, powiewa biało-czerwony sztandar.

W godzinach wieczornych prezydent Republiki Francuskiej z małżonką podejmował w pałacu Grand Trianon pierwszego sekretarza KC PZPR z małżonką obiadem. W obiedzie uczestniczyły ze strony polskiej wszystkie osobistości towarzyszące Edwardowi Gierkowi, a ze strony francuskiej premier Pierre Messmer z małżonką i członkowie jego gabinetu, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Achille Peretti, przewodniczący Senatu Alain Poher, przewodniczący Francusko-Polskiej Grupy Parlamentarnej w Zgromadzeniu Narodowym Jean Paul Palewski i wiele innych osobistości.

PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA POMPIDOU

Przemawiając na przyjęciu wydanym na cześć Edwarda Gierka prezydent Francji oświadczył:

Dziś w Wersalu, miejscu upamiętnionym historią naszych królów, Francuska Republika ma zaszczyt przyjmować w pana osobie Polską Rzeczpospolitę Ludową. Nic bardziej mnie nie uderza, jak ciągłość więzów łączących oba nasze narody, ciągłość, która wytworzyła między nami prawdziwe dziejowe braterstwo.

Nie zamierzam tutaj wskrzeszać bezpowrotnej pod wieloma względami przeszłości, ale trwałość tej wspólnej tradycji musi mieć głębokie znaczenie i winna w znacznej mierze przewodzić naszemu postępowaniu w tej Europie, która zrodziła się z ostatniej wojny, ale która niemniej nie przestała być Europą.

W dalszej części swego przemówienia Georges Pompidou stwierdził: Stanowisko zajęte od r. 1959 przez gen. de Gaulle'a w sprawie granicy na Odrze i Nysie, podpisanie i niedawna ratyfikacja traktatu między Niemiecką Republiką Federalną a Polską Rzecząpospolitą Ludową są wydarzeniami historycznymi, a jeśli ponadto wymienię traktat między Niemiecką Republiką Federalną a Związkiem Radzieckim, układy dotyczące współpracy między Francją a Związkiem Radzieckim, podpisanie w Paryżu przez Leonida Breżniewa i przeze mnie wspólnej deklaracji o zasadach, na których opiera się polityka obu krajów, wreszcie wizytę prezydenta Nixona w Moskwie i Warszawie, po wizytach w Belgradzie i Bukareszcie — któż zaprzeczy, że otwiera się przyszłość przed mądrą i pokojową polityką w całej Europie. Mam nadzieję, że dowodem tego będzie konferencja bezpieczeństwa i współpracy, która — według wszelkiego prawdopodobieństwa — i zgodnie z życzeniem obu naszych krajów, rozpocznie się w 1973 roku.

Skrót przemówienia, wygłoszonego — w odpowiedzi — przez I sekretarza KC PZPR E. Gierka, podajemy oddzielnie.

W późnych godzinach wieczornych odbyło się w Pałacu Wersalskim w Teatrze Ludwika XV galowe przedstawienie.

Artyści francuscy zaprezentowali drugi akt baletu romantycznego „Sylfida" A. Nouritte'a i J. Scheintzhoeffera.

Przedstawienie to zakończyło bogaty program pierwszego dnia pobytu Edwarda Gierka we Francji.

*

W poniedziałek po południu rozpoczęły się rozmowy robocze osobistości towarzyszących Edwardowi Gierkowi w czasie jego oficjalnej wizyty we Francji. Zainaugurowało je spotkanie przewodniczącego Związku Literatów Polskich **Jarosława Iwaszkiewicza** z ministrem kultury — **Jacques Duhamelem.** Tematem rozmowy były problemy polsko-francuskiej współpracy kulturalnej. (PAP)

Narada w NK ZSL

2 bm. odbyła się w NK ZSL narada centralnego i wojewódzkiego aktywu stronnictwa poświęcona założeniom społeczno-ekonomicznym i organizacyjnym przygotowywanej reorganizacji rad narodowych na wsi oraz wynikającym stąd zadaniom dla stronnictwa.

Referaty o założeniach reorganizacji rad terenowych wygłosili **prof. Jerzy Starościak** i członek Prezydium NK — **Longin Cegielski.**

Uczestnicy zebrania, po zapoznaniu się z głównymi założeniami reorganizacji władz terenowych na wsi przystąpią do szczegółowego zaznajomienia z jej zasadami szerokich kręgów aktywu stronnictwa w całym kraju. (PAP)

Przyjaźń Polski i Francji nabiera nowych treści

Skrót przemówienia E. Gierka

Proszę przyjąć podziękowania za serdeczne słowa, które Pan Prezydent skierował do Polski, do narodu polskiego i do mnie osobiście. Słuchałem ich z satysfakcją tym większą, że zostały wypowiedziane przez wybitnego męża stanu, cieszącego się również w moim kraju szacunkiem i sympatią.

Od początku naszej tu wizyty, w każdej już odbytej rozmowie i na każdym kroku spotykamy się z gościnnością i przyjaźnią. Przyjmujemy je jako potwierdzenie żywotności tradycyjnych związków między naszymi narodami, jako świadectwo zrozumienia dla sprawy pogłębienia polsko-francuskiej współpracy w dniu dzisiejszym oraz na bliską i dalszą przyszłość, współpracy służącej dobru obu naszych krajów i dobru Europy.

Chcielibyśmy, aby nasz pobyt we Francji przyczynił się do umocnienia przyjaźni i zacieśnienia współpracy między dzisiejszą Polską i dzisiejszą Francją oraz do pomnożenia wkładu, jaki kraje nasze wnoszą razem do budowy Europy pokoju, bezpieczeństwa i współpracy.

Po najcięższym ze swych dziejowych doświadczeń Polska znalazła swe bezpieczeństwo, swe nowe miejsce w Europie i świecie w socjalistycznej wspólnocie, a zwłaszcza w przyjaźni i sojuszu z ZSRR. Na wszystkich swych granicach Polska ma obecnie przyjaciół i sojuszników, razem z nimi buduje bezpieczeństwo naszego kontynentu.

Podziwiamy dynamiczny rozwój Francji i wysoko cenimy wkład, jaki wnosi ona w kształtowanie sytuacji w Europie i świecie. Powszechnym szacunkiem Polaków otaczana jest pamięć i dzieło generała Charlesa de Gaulle'a, jego niezłomność w walce o wolność i wielkość Francji. Z sympatią i uznaniem naród polski odnosi się do pańskich wysiłków, panie Prezydencie, zmierzających do umocnienia pozycji Francji i jej konstruktywnego wkładu w życie międzynarodowe.

W dzisiejszych warunkach przyjaźń i współpraca Polski i Francji nabierają nowych treści, w wielu ważnych dziedzinach współpraca nasza może być o wiele bardziej rozległa i bliższa.

Jesteśmy zadowoleni z szerszej niż kiedykolwiek przedtem wymiany kulturalnej i naukowej. Powinniśmy nadal zacieśniać kontakty na polu twórczości i poznania. Równocześnie powinniśmy pogłębić współdziałanie na tych obszarach, które decydują o przekształceniu zdobyczy nauki w dźwignię pomyślności narodów. Dlatego uwagę szczególną i wysiłki szczególne skierować winniśmy na rozwój współpracy gospodarczej. Nie nadążała ona przez wiele lat za ogólnym trendem stosunków polsko-francuskich, a przecież przy dzisiejszych potencjałach naszych krajów o wiele większe są potrzeby i możliwości i o wiele bardziej pokaźne mogą być wzajemne z niej korzyści.

Witamy z zadowoleniem to, co zostało dokonane w ostatnich miesiacach. Chcielibyśmy widzieć w tym postępie pierwszy krok ku nowym, bardziej rozległym perspektywom. Przywiązujemy do tego wagę tym większą, że więzi gospodarcze stanowią niezbędną bazę dla dalszego rozwoju całokształtu naszych stosunków, oraz że odpowiada to potrzebom współczesnego rozwoju pokojowej współpracy w Europie.

Europa, a wraz z nią cały świat, przeżywa wielkie konflikty, tragicznie zapisane w pamięci naszych narodów. Nadszedł obecnie czas budowy wielkiego pokoju, pokoju trwałego i powszechnego, opartego o poszanowanie suwerennych praw narodów, integralność terytorialną i nienaruszalność granic, o wzajemne zrozumienie i równoprawną współpracę, a więc o zasady pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach. Jest to dziś najwyższa konieczność, naczelny warunek przetrwania i pomyślnego rozwoju.

Są to idee i dążenia bliskie Polsce i Francji. Wiadomo powszechnie, jak wiele dla likwidacji zimnej wojny i dla odprężenia w Europie, dla normalizacji i rozwoju stosunków między wschodem i zachodem uczyniła Francja. Wierzymy, że nadal będzie ona przodować w tej dziedzinie wśród swoich sojuszników. Maksymalny swój wkład wniosła i nadal pragnie wnosić do tego ważnego dzieła Polska, działając wespół ze swymi sojusznikami.

Przybywam do Francji w roku, który pamiętną kartą zapisze się w historii naszego kontynentu. Mapa polityczna Europy, a zwłaszcza granice Polski i Europy środkowej zostały ostatecznie uznane przez wszystkie państwa, nie są już przez żadne państwa kwestionowane. Stało się to dzięki zawarciu i wejściu w życie układów między Związkiem Radzieckim i Polską, a Niemiecką Republiką Federalną. Doniosłe znaczenie ma również porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego. Trwają dalsze rozmowy, których celem jest pełna normalizacja stosunków w Europie środkowej. Wagę szczególną dla pokoju na naszym kontynencie ma rychłe i powszechne prawno-międzynarodowe uznanie istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Na wschodzie i na zachodzie zapadły decyzje o podjęciu rozmów wielostronnych w sprawie przygotowania do konferencji europejskiej. Mamy nadzieję, że będą one owocne. Nadszedł bowiem czas, by we wszystkich dziedzinach i przy udziale wszystkich krajów przejść od odprężenia do współdziałania. Nadszedł zwłaszcza czas, by siąść przy wspólnym stole europejskiej konferencji, przyjąć wspólne zasady i wspólny program budowy Europy pokoju, bezpieczeństwa i współpracy. Wspólne podjęcie tego dzieła winni jesteśmy przeszłości, jej bohaterom i bojownikom i winni jesteśmy przyszłości, swoim narodom i całej Europie.

Jestem głęboko przekonany, że Polska i Francja czynić będą wszystko w tym celu, i że w tej wspólnej sprawie blisko będą współdziałać — powiedział w zakończeniu przemówienia E. Gierek.

Inauguracja roku akademickiego w poznańskich wyższych uczelniach

Dokończenie ze str. 1

Franciszek Szczerbal, przewodniczący Prezydium RN Poznania **Stanisław Cozaś** i przewodniczący Oddziału Polskiej Akademii Nauk **prof. dr. Gerard Labuda.**

UAM, gdzie w tym roku studiować będzie ponad 14 tysięcy studentów, zamierza m. in. znacznie podnieść efektywność nauczania czyli doprowadzić do kończenia uczelni przez studentów w planowanym terminie, dążyć będzie do skrócenia studiów o 1 semestr, rozwinąć jeszcze bardziej kontakty zagraniczne i podnieść ich efektywność oraz zwiększyć troskę o warunki socjalne młodzieży.

W uznaniu zasług Rada Państwa przyznała **prof. dr. Czesławowi Łuczakowi** tytuł „Zasłużonego Nauczyciela PRL". Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski **prof. dr. Zbigniewowi Leońskiemu i prof. dr. Janowi Rafalskiemu.** 6 osób otrzymało Złote i 2 Srebrne Krzyże Zasługi.

Wykład inauguracyjny pt. „Nowoczesna dydaktyka w działalności uniwersyteckiej" wygłosił prof. **dr Leon Leja.** (ms)

WSR

Inauguracja w Wyższej Szkole Rolniczej zbiegła się z nadaniem tej uczelni z dniem 1 października br. statusu akademickiego. O tym fakcie poinformował rektor WSR **prof. dr Jerzy Zwoliński,** który powitał przybyłych gości m. in. sekretarza KW PZPR **Jerzego Wojteckiego,** wiceprzewodniczącego Prezydium WRN **Bolesława Stachowiaka**, wiceprzewodniczącego RN m. Poznania **Zbigniewa Rudnickiego,** wiceprezesa WK ZSL **Tomasza Malinowskiego** i konsula ZSRR w Poznaniu **Siergieja W. Masłowa.**

W bieżącym roku akademickim na WSR studiować będzie ponad 7 tysięcy studentów, w tym przeszło tysiąc nowo przyjętych.

Odznaczenia państwowe otrzymali zasłużeni pracownicy WSR. Tytuł „Zasłużonego Nauczyciela PRL" przyznano **prof. dr. Zbyszkowi Tucholce.** Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski został udekorowany **prof. dr Stefan Alexandrowicz.** Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: **prof. dr. Jerzy Pawełkiewicz, prof. dr. Witold Mucha, prof. dr. Ryszard Graczyk, prof. dr. Alfons Chwojnowski.** Ponadto 9 osobom wręczono Złote Krzyże Zasługi.

Wykład inauguracyjny wygłosił doc. dr **Bolesław Sękowski,** który mówił na temat roli zieleni w kształtowaniu środowiska współczesnego człowieka. (emp)

AKADEMIA MEDYCZNA

Niemal 500 młodych ludzi — studentów I roku — rozpoczęło wczoraj naukę w poznańskiej Akademii Medycznej. Nowy rektor uczelni, prof. dr. hab. **Roman Góral,** przedstawił plany uczelni na najbliższe lata. Wzmożona działalność naukowo-badawcza obejmie w szerszym niż dotąd zakresie współpracę z rolnictwem i przemysłem oraz z innymi uczelniami Poznania, celem kompleksowego rozwiązywania wielu zadań.

Prof dr **Czesław Gerwel** otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, 2 osoby — Złote i 2 Srebrne Krzyże Zasługi. Po raz pierwszy 8 pracownikom uczelni wręczono ustanowiony od 1 bm. medal „Za zasługi dla uczelni", zaś 5 najlepszym absolwentom — medal „Za osiągnięcia w nauce i pracy społecznej". 18 osób otrzymało odznakę honorową „Za wzorową pracę w służbie zdrowia".

W imieniu władz partyjnych i państwowych województwa **Tadeusz Grabski** — sekretarz KW PZPR złożył pracownikom uczelni wyrazy uznania i podziękowania za dotychczasowy trud, życząc im, jak również młodzieży podejmującej w tej uczelni naukę, dalszych dobrych wyników.

W uroczystości inauguracyjnej uczestniczyli również wiceprzewodniczący prezydiów rad narodowych województwa i miasta — **Witold Stefanowski i Zbigniew Rudnicki.**

Wykład inauguracyjny pt. „Kierunki współczesnej kardiologii" wygłosił prof. dr hab **Kazimierz Jasiński.** (bw)

PWSSP

Ponad 200 studentów Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych zainaugurowało wczoraj rok akademicki. Rektor uczelni **prof. Stanisław Teisseyre** podsumował dorobek ubiegłego roku oraz nakreślił nowe zadania przed szkołą, wynikające z realizacji reformy szkolnictwa wyższego. W poznańskiej PWSSP uruchomione zostały nowe jednostki organizacyjne i specjalizacje. Utworzona została Katedra Projektowania Malarstwa i Rzeźby w Architekturze, Zakład Psychofizjologii Widzenia, Zakład Technologii. Przeorganizowana została pod kątem współpracy z przemysłem poligraficznym pracownia grafiki użytkowej.

Na uroczystość inauguracji roku akademickiego w PWSSP przybyli kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Poznaniu **Jerzy Filipiak** oraz wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania **Jerzy Łangowski.** Wykład inauguracyjny wygłosił **doc. Antoni Zydroń.** Uroczystość zakończyło otwarcie wystawy najnowszych prac dyplomowych uczelni. (ob)

Teatr Dramatyczny z Płowdiw rozpoczyna występy w Poznaniu

Dzisiaj rozpoczyna swe występy gościnne w Poznaniu związany planami długoletniej współpracy z naszym Teatrem Polskim, Teatr Dramatyczny z Płowdiw. Jest on kontynuatorem tradycji najstarszej bułgarskiej sceny profesjonalnej założonej właśnie w Płowdiw przez Iwana Wazowa w 1881 roku.

Nasi goście pokażą nam, dwie swoje inscenizacje. 3 i 4 bm. „Komedię omyłek" Szekspira w reżyserii Lubena Grojsa, a 5 i 6 bm. sztukę Rajczo Stojanowa „Mistrzowie" w reżyserii i scenografii Asena Szopowa.

Z tej okazji kierownictwo artystyczne teatru bułgarskiego z dyrektorem Swetosławem Genewem, spotkało się wczoraj z przedstawicielami prasy poznańskiej. Nasi goście przedstawili nam program artystyczny swego teatru, który na plan pierwszy wysuwa społeczne i polityczne cele i zadania sztuki teatru, zakładając priorytet współczesnego repertuaru bułgarskiego.

Ponad 50 procent wszystkich pozycji Teatru Dramatycznego z Płowdiw stanowią corocznie sztuki współczesne angażujące się w aktualne problemy swego kraju. Poza tym wiele uwagi przykłada się tutaj do klasyki europejskiej oraz dramaturgii radzieckiej, a także reprezentatywnych pozycji dla teatru wszystkich pozostałych krajów naszego obozu. W planach repertuarowych teatru jest m. in. sztuka polska.

Teatr Dramatyczny z Płowdiw na zakończenie swych występów gościnnych w Polsce wystąpi 9 bm. w Warszawie w salach Teatru Studio ze swą inscenizacją „Mistrzów" Stojanowa. (ob)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

FORUM

OPINII · PYTAŃ · ODPOWIEDZI

tak i nie

WIEŚ WIELKOPOLSKA WSIĄ NOWOCZESNĄ

Na pytania czytelników odpowiadać będzie Jerzy Wojtecki — sekretarz KW PZPR

„GŁOS WIELKOPOLSKI" zaprasza do wymiany poglądów — tym razem na tematy wsi i rolnictwa. Zwracamy się do Was, Czytelnicy: nadsyłajcie listy, stawiajcie pytania, przedkładajcie swoje wnioski. Pisząc do nas pomożecie rozwiązywać istotne problemy naszego kraju i regionu. Oczekujemy Waszych opinii w sprawach zwiększania efektywności, unowocześniania rolnictwa, unowocześniania wsi w ogóle. Są to sprawy dużej wagi, zawarte w programowej uchwale VI Zjazdu PZPR. Dlatego nasze kolejne Forum, szóste na łamach „Głosu Wielkopolskiego", ogłaszamy pod hasłem:

WIEŚ WIELKOPOLSKA — WSIĄ NOWOCZESNĄ

Do opinii, pytań i wniosków przez Was nadsyłanych, dotyczących spraw naszego rolnictwa, możliwości jego rozwoju i przeszkód hamujących wzrost produkcji, a także innych nurtujących Was spraw związanych z wsią — ustosunkuje się na łamach „Głosu Wielkopolskiego" sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — **JERZY WOJTECKI.**

Nasze Forum stało się spraw dzoną formą dyskusji wokół żywotnych spraw, którymi żyją nasz kraj i region. Do takiego obywatelskiego, gospodarskiego i krytycznego spojrzenia na zjawiska, powstały szczególnie sprzyjające warunki; związane z pogrudniową polityką partii. Przekazujcie nam swe uwagi, spostrzeżenia, wnioski. Gra idzie o ważką stawkę: szybszy rozwój społeczno-gospodarczy, o nasze wspólne dobro!

Rolnictwo pracuje obecnie na wysokich obrotach. Wzrost dochodu narodowego (a co się z tym wiąże wzrost dochodów ludności) wymaga zwiększonej produkcji artykułów żywnościowych, ponad zadania planu pięcioletniego. Zamierzenia te mogą być zrealizowane a nawet przekroczone pod warunkiem:

- **Pełnej mobilizacji ludzi i sprzętu pozostającego na usługach rolnictwa.**
- **Lepszego wykorzystania środków stojących do dyspozycji rolnictwa.**

Zaufanie mieszkańców wsi do polityki rolnej partii i państwa umocniło się. Nastąpiło ożywienie produkcyjne i inwestycyjne, wzrósł popyt na sprzęt, usługi, kredyty. Wiąże się to z podniesieniem opłacalności pracy na wsi, zniesieniem obowiązkowych dostaw, nową polityką socjalną państwa. Ale rodzi się pytanie: co zrobić, by te korzystne zjawiska na wsi nadal rozwijać?

Organizacja — mechanizacja — wiedza

Wielkopolska wieś należy do przodujących w kraju. Uzyskiwane przez nasze rolnictwo: załogi PGR-ów, kolektywy spółdzielń produkcyjnych i rolników indywidualnych wyniki — są lepsze niż w niejednym województwie. Potwierdziły tę opinię także tegoroczne żniwa, w których zwłaszcza dobrze spisali się pracownicy państwowych gospodarstw rolnych.

Ale możliwości zwiększenia produkcji są jeszcze znaczne. Zależą one głównie od umiejętnej organizacji pracy na wsi, dalszej mechanizacji i mądrego sięgania po zdobycze wiedzy.

- Co należy czynić, aby Wielkopolska wieś, od lat chlubiąca się gospodarnością, stała się w pełnym tego słowa znaczeniu nowoczesną?
- Jak doskonalić życie na wsi, by najpełniej wykorzystać środki materialne i ludzką pracę — dla dobra ludności, dla rozwoju produkcji?

Mamy wiele gospodarstw małych. Postęp techniczny i rozwój mechanizacji są w tych warunkach utrudnione. Stąd ważkim zadaniem jest rozwijanie współdziałania produkcyjnego rolników. Chodzi o rozmaite formy współpracy, pomoc sąsiedzką, łączenie pól dla umożliwienia stosowania dużych maszyn, współpracę ze spółdzielniami produkcyjnymi albo PGR-ami, kooperację pomiędzy spółdzielniami a PGR-ami.

Zmniejszyć da się tą drogą nadmierny trud, towarzyszący pracy rolnika, wzrosnąć mogą plony. Oto więc następne problemy i pytania, co do których zasięgnąć chcemy Waszej opinii:

- Jakie formy wspólnej działalności rolników indywidualnych między sobą i ze spółdzielniami produkcyjnymi oraz państwowymi gospodarstwami rolnymi, a także między tymi ostatnimi — mogą przynieść wykorzystanie rezerw, dopomóc w mechanizacji, wpłynąć na wzrost dochodów rolnika?
- Czy w Waszym powiecie, gromadzie, istnieją odpowiednie warunki rozwoju form współdziałania, czy zapewnia ono korzyści, czy obywa się bez utrudnień (na przykład zbędna pisanina).
- W toku tegorocznych żniw niektórzy rolnicy, zwłaszcza na małych działkach sprzątali zboże późno, a nawet dopuszczali się zaniedbań. Jak ocenić takie postępowanie, co sądzicie o możliwościach usprawniania na przyszłość przebiegu prac żniwnych?
- Co należy przede wszystkim czynić, by jeszcze zwiększyć zbiory ziarna, ziemniaków, buraków cukrowych, produkcję pasz, mleka, mięsa, jaj, dostawy warzyw i owoców?

Jak poprawić usługi dla wsi

Hasło nowoczesności wsi może przybrać realne kształty pod warunkiem szybkiego rozwoju usług. Obliczono, że w kraju rolnicy tracą rocznie około 90 mln dniówek na czynności nieprodukcyjne!

Świadczenia dla rolnictwa w Wielkopolsce należą wprawdzie do najbardziej dynamicznie rozwijającej się grupy usług dla ludności, ocenia się, że nakłady inwestycyjne tylko kółek rolniczych osiągną w bieżącym pięcioleciu wartość ponad 3 miliardy 720 milionów złotych. Ale wciąż jeszcze placówki usługowe rozmieszczone są nierównomiernie, brak im często surowców i części a także fachowców. Oczekujemy więc Waszych uwag i propozycji:

- Jak rozwijać usługi by najlepiej zaspokoić potrzeby produkcyjne, domowe i osobiste mieszkańców wsi i miasteczek.
- Jaki rodzaj usług (oprócz wypożyczania sprzętu rolniczego) powinien być najintensywniej rozwijany? Chemizacja rolnictwa? Inseminacja zwierząt? Odbiór płodów rolnych u rolnika? Transport rolniczy? Budownictwo i remonty? Naprawa maszyn i sprzętu do użytku gospodarskiego lub domowego?
- Czy działalność Międzykółkowych Baz Maszynowych jest odpowiednia, jakimi maszynami bazy te powinny przede wszystkim dysponować, czy wyłącznie sprzętem najdroższym?

Wieś nowoczesna to wieś dostatnia — z urządzeniami mechanicznymi, lodówkami, odbiornikami telewizyjnymi w każdym domu. Wiąże się z tym potrzeba szybkiego rozwoju usług naprawczych tego sprzętu. I tu nasuwają się kolejne pytania:

- Na co należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę rad narodowych i spółdzielczości w rozwijaniu usług dla mieszkańców wsi i miasteczek o charakterze rolniczym?
- Jak dopomóc mieszkańcom wsi w tym, by mogli w większym stopniu korzystać z usług kulturalnych, turystycznych, łączności telefonicznej?
- Jakie są główne troski młodych rolników — i tych, pracujących w gospodarstwach indywidualnych, i tych z zespołów spółdzielczych oraz spośród załóg PGRowskich?

Co pomaga — co hamuje

Przedstawiliśmy tylko kilka problemów wsi i rolnictwa, które — jak sądzimy — nurtują mieszkańców Wielkopolski. Problemów tych jest oczywiście mnóstwo. Piszcie co sądzicie o organizacji:

- pracy państwowej służby rolnej;
- skupie płodów rolnych i kontraktacji;
- o oszczędzaniu (lub marnotrawieniu) czasu rolnika w placówkach GS, SOP, urzędach rad narodowych;
- funkcjonowaniu opieki lekarskiej nad ludnością wsi i miasteczek;
- pracy handlu — zaopatrzeniu najbliżej położonych sklepów i wyborze towarów;
- słowem piszcie o tym wszystkim, co pomaga Wam w pracy i życiu na wsi czy w miasteczku i co Wam pracę i życie utrudnia. Co pomaga w zwiększaniu produkcji rolnej i ułatwia robotę — a co przeszkadza.

Oczekujemy, że nasi Czytelnicy przedłożą władzom wojewódzkim i miejscowym organizacjom obsługi rolnictwa niejeden wart praktycznego zastosowania wniosek, przedstawią w wielu sprawach swe zdanie. Do Waszych opinii, uwag i propozycji ustosunkuje się sekretarz KW PZPR — **JERZY WOJTECKI.**

★

Piszcie do nas! Zwięźle formułowane pytania bądź opinie, propozycje lub wnioski — prosimy kierować DO 15 PAŹDZIERNIKA pod adresem: „GŁOS WIELKOPOLSKI", Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dopiskiem na kopercie „TAK i NIE".

TERAŹNIEJSZOŚĆ — PRZYSZŁOŚĆ

ISTOTA WIELKIEJ REFORMY

Zaczynamy. W sposób przemyślany, w oparciu o ustalenia ekspertów, zaczynamy gruntownie porządkować i doskonalić system zarządzania i kierowania. VI Zjazd PZPR wytyczył kierunki reform; komisja partyjno-rządowa do spraw doskonalenia kierowania gospodarką i państwem przedłożyła w tej mierze swoje ustalenia i propozycje. I oto — z inspiracji partii — po uchwaleniu stosownych aktów prawnych przez Sejm, z dniem 1 stycznia nadchodzącego roku ma wejść w życie wielka reforma. Reforma pomyślana dalekosiężnie, zapoczątkowująca unowocześnianie systemu władzy i administracji w Polsce.

W toku niedawno zakończonych obrad plenarnych Komitetu Centralnego PZPR przedstawiono znaczenie oraz najistotniejsze założenia przygotowywanych zmian w funkcjonowaniu najmniejszych jednostek administracyjno-przestrzennych w kraju. Przestaną istnieć prezydia gromadzkich rad i gromadzkie rady narodowe. Powołane zostaną gminy, kierowane i zarządzane przez urzędy gminne z naczelnikami oraz gminne rady narodowe ze społecznymi przewodniczącymi i prezydiami na czele.

Gminy istniały w Polsce do roku 1954, po czym skasowano je i ustanowiono gromady — przypomną Czytelnicy pamiętający tamte lata. To prawda. Sedno w tym, że zapowiadane na najbliższą przyszłość powołanie gmin nie oznacza w żadnym przypadku powrotu do starych gmin oraz ówczesnych form administracji i metod zarządzania życiem wsi. Powracamy tylko do tradycyjnej nazwy. Natomiast istota funkcjonowania nowych najniższych ogniw rad narodowych będzie zdecydowanie inna.

Utworzenie — obok gminnych rad narodowych — urzędów gminnych będzie równoznaczne z wyposażeniem pochodzących z wyboru władz w sprężysty aparat wykonawczy. Formalnie rzecz ujmując, obecna reforma oznacza rozdzielenie w gminach administracji (czynnik wykonawczy) od rady narodowej (czynnik społeczny). Faktycznie idzie tu o głębokie, strukturalne zmiany, zmierzające do unowocześnienia funkcjonowania naszego państwa. — W systemie sprawowania władzy nie tylko należy podążać za postępem w życiu społeczno-gospodarczym — powiedziano na VI Plenum KC — lecz również torować drogę postępowi z pomocą coraz sprawniejszej pracy administracji.

„Trybuna Ludu" następująco — najzwięźlej — określiła cele omawianej reformy:

- **stworzenie warunków dla zwiększenia dynamiki produkcji rolnej i przyspieszenia społeczno-gospodarczego postępu na wsi;**
- **dokonanie ważkiego kroku na polu unowocześniania systemu władzy i administracji;**
- **dalsze umocnienie demokracji socjalistycznej.**

Najdobitniej wszakże znaczenie reformy przedstawił Edward Gierek, przemawiając na zakończenie obrad niedawnego Plenum KC. Wytyczając program dalszego rozwoju kraju, VI Zjazd partii podkreślił znaczenie, jakie w realizacji programu ma doskonalenie pracy partii, rządu oraz wszystkich ogniw władzy i zarządzania — powiedział mówca. — I właśnie obie te sprawy: przyspieszenie postępu społeczno-gospodarczego oraz doskonalenie systemu kierowania i zarządzania, są ze sobą ściśle sprzężone.

Oczywiście, tak zasadnicze sprawy, jak doskonalenie kształtu państwa, czy zarządzania gospodarką, nie mogą zostać uregulowane trwale i definitywnie z pomocą jednorazowej reformy. Tu w grę wchodzi proces, znaczony kolejnymi posunięciami. Doniosłym elementem tego procesu są zapowiedziane właśnie zmiany w najniższych ogniwach władzy i administracji terenowej.

Przez 18 lat istniały w Polsce gromadzkie rady narodowe. Ich powołanie do życia w liczbie 8.790, bo tyle utworzono gromad, nie przyniosło spodziewanych efektów. Niewyposażenie prezydiów GRN i samych rad w stosowne uprawnienia, brak możliwości obsadzenia tak znacznej liczby ośrodków administracyjnych w należycie wykwalifikowany personel — spowodowały, że władze gromadzkie nie mogły dobrze wypełniać zadań kierowniczych i administracyjnych. Toteż z biegiem lat wymogi życia narzuciły potrzebę zmniejszenia liczby gromad. W kraju ostatecznie mamy ich teraz 4.313. Ale i one — w znacznej mierze — nie są organizmami demograficznie i gospodarczo silnymi.

Od stycznia 1973 począwszy przewiduje się funkcjonowanie 2.381 gmin. Władze partyjne i rządowe dokładają starań, by przyszłe jednostki były samodzielnymi organizmami społeczno-gospodarczymi, ośrodkami władzy i administracji państwowej z uprawnieniami pierwszej instancji, opartymi na solidnych podstawach finansowych, wyposażonymi w dobre kadry. Nowe gminy powinny dysponować podstawowymi urządzeniami z zakresu gospodarki (przede wszystkim spółdzielczość), o-

Dokończenie na str. 4

WIESŁAW PORZYCKI

Na budowie cementowni

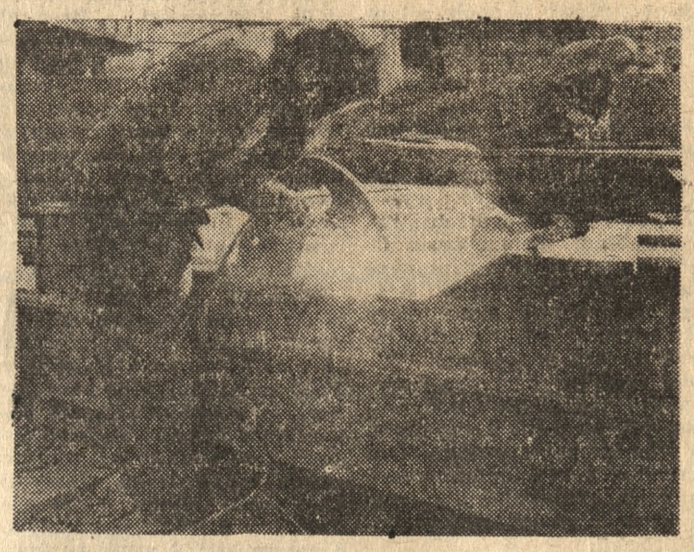

Załogi przedsiębiorstw budujących cementownię „Nowiny II" koło Kielc podjęły zobowiązanie skrócenia normatywnego cyklu budowy o 2 miesiące, tak że termin przekazania inwestycji do rozruchu minie 31 lipca 1973 roku.
Na zdjęciu: Józef Wiśniewski z „Mostostalu" spawa część konstrukcji do stabilizatora.
CAF — fot. Wawrzynkiewicz

Arkady Fiedler znów wśród Indian kanadyjskich

Natura ciągnie wilka do lasu. Nie tylko zresztą wilka, bowiem i wśród ludzi coraz więcej jest takich, którzy nad wszystko przekładają przepastne, mroczne knieje. Na pewno należy do nich popularny pisarz Arkady Fiedler.

Piszę o tym, gdyż autor „Kanady pachnącej żywicą", właśnie w tych dniach powrócił do Poznania z czwartej wyprawy do lasów, zawsze tak bardzo frapującej go Kanady.

Siedzę w egzotycznej pracowni Fiedlera przy placu Wolności. Oglądam miniaturę indiańskiego totemu przywiezionego z ostatniej wyprawy. W rzeczywistości są one znacznie większe, ciosane w drewnie i stanowią trwałe ślady historii i wierzeń czerwonoskórych. To co trzymam w ręce jest jedynie starannie wykonaną, ichnim „cepeliowskim" pomniejszeniem.

Niedawno zakończona eskapada Arkadego Fiedlera trwała od czerwca niemal do końca września. Pisarz odbywał swą podróż w towarzystwie syna — Arkadego Radosława. Obydwaj starali się przede wszystkim poznać zwyczaje niektórych szczepów indiańskich osiedlonych w zachodniej Kanadzie, wzdłuż wybrzeży Pacyfiku.

Z tonu głosu pisarza, z tego w jaki sposób opowiada o swych zamorskich peregrynacjach, wnioskuję, że jest bardzo zadowolony z zebranego materiału. Cóż, nam czytelnikom książek Fiedlera, mogłoby się wydawać, iż właśnie Kanadę, tak przez niego lubianą, zna on na wylot. Zapomnimy jednak, że państwo w którym ostatnio przebywał, obszarem dorównuje całej Europie! Samych plemion indiańskich, znacznie różniących się między sobą, jest w Kanadzie bardzo wiele. Również i ten wyjazd Fiedlera potwierdził istnienie owych różnic.

Okazuje się więc, że głównym pożywieniem pięciu szczepów indiańskich osiedlonych nad Pacyfikiem są ryby morskie. Dwa z tych szczepów: Salisz — w części południowej i Cimszian — na północy, Fiedler i jego syn poznali bliżej. Współcześni Indianie często upodabniają się do białych przybyszów. Tak więc, jak i oni posiadają wielkie, motorowe łodzie lub kutry rybackie wyposażone w nowoczesny sprzęt. Pozwala im to na prowadzenie połowów na dużą skalę, znacznie poprawiając sytuację ekonomiczną pradawnych gospodarzy tych ziem.

Szczepy, wśród których przebywał Fiedler z synem, dawniej posiadały ciekawą kulturę tzw. potlaczu. Przez lato i jesień gromadziły znaczne zapasy ryb, natomiast zima była tradycyjnym okresem zabaw. Całymi dniami śpiewano, tańczono, wiele improwizując. W ten sposób powstawał oryginalny, niespotykany gdzie indziej folklor. Zdumienie budził jeden z najważniejszych zwyczajów, latami kultywowany wśród miejscowych szczepów. Oto gospodarz zwołując na zabawę gości (a zabawy ciągnęły się tygodniami) często i z sąsiednich szczepów, miał szczególną ambicję. O zabawie mówiono bowiem dobrze nie tylko wówczas, gdy nie zabrakło jadła i napojów, lecz przede wszystkim wtedy, kiedy gospodarz obdarowywał przybyłych wszystkim tym, co on sam posiadał. Był to więc niejako nieustający konkurs o miano najhojniejszego. I choć, mówiąc językiem współczesnym, gospodarz był spłukany do suchej nitki, nie było dlań wspanialszej nagrody i rekompensaty za poniesione trudy, niż sława bardzo hojnego człowieka. Właśnie takich Indian wybierali na swych wodzów.

Zdaniem władz kanadyjskich ten rozrzutny zwyczaj nie licował z kapitalistyczną oszczędnością i nowo wprowadzanym, powszechnym stylem bycia. Toteż w 1885 r. zakazano balowania, dopiero po blis-

Dokończenie na str. 4

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Wywiad czerwonej gwiazdy (6)

Atak na kopalnię w Harklowej

W połowie 1942 r. dywersyjna działalność PPR i GL na Podkarpaciu skierowana została głównie przeciwko szybom naftowym. Śmiałe akcje partyzantów wprawiły we wściekłość gubernatora GG Hansa Franka.

★

Gwardziści prowadzili „akcję nafta", aż do chwili wyzwolenia Podkarpacia. Pilnowały tego wszystkie kolejne Okręgowe Komitety PPR i Dowództwa GL, wykruszające się często na skutek strat ponoszonych w walce z okupantem i w wyniku aresztowań ich członków przez gestapo. Wielu gwardzistów i alowców zdobyło zaszczytny przydomek „nafciarz", ale najwybitniejszymi wśród nich byli „Tomek" i „Jasiek" (Paweł Karp). Okazało się to doskonale w roku 1943, który był najcięższy dla gwardzistów całej Rzeszowszczyzny.

9 września 1943 r., gdy tylko skończyła się wielka pacyfikacja południowej Polski „Jasiek" poprowadził grupę gwardzistów na kopalnię ropy naftowej w Harklowej. Niedaleko było Jasło w którym stacjonowały wzmocnione kompanie żandarmerii oraz „Ukrainische Hilfspolizei", ale dowódca GL liczył, że uda mu się wykorzystać moment zaskoczenia i przeprowadzić całą akcję, zanim ewentualnie nadejdzie zaalarmowana przez strażników pomoc. Tym razem gwardziści nie zapomnieli odciąć połączeń telefonicznych kopalni, a ponadto towarzyszyło im partyzanckie szczęście.

Dowódca kopalnianego werkschutzu (straży przemysłowej), łódzki volksdeutsch Jesierski obchodził właśnie w tym dniu swoje pięćdziesiąte urodziny. Urządzona z tej racji libacja, w której uczestniczyli również ukraińscy policjanci z harklowskiego posterunku przeciągnęła się daleko w noc. Towarzystwo było tak pijane, że nikt już nie zwracał uwagi na pilnowany obiekt. Jesierski zdjął pas z pistoletem i głośno wywrzaskiwał słowa jakiejś piosenki, a ukraińscy policjanci zasnęli zmożeni alkoholem, nie pamiętając w ogóle o tym, gdzie postawili karabiny. Nic więc dziwnego, że gwardziści „Jaśka" przeszli nie zauważeni przez ogrodzenie kopalni i dotarli do budynku w którym kończyła się libacja.

Jesierski oprzytomniał na dobre dopiero kiedy gwardzista uderzył go pod żebra lufą karabinu. Zamroczenie alkoholem ustąpiło raptownie miejsca fali dławiącego strachu. Popychany karabinową lufą potoczył się na chwiejnych nogach pod ścianę. Widział stąd jak partyzanci rozbrajali strażników i policjantów, jak wynosili z sąsiedniego pokoju pozostawione tam karabiny, a później opuszczali budynek, zamykając w nim na klucz uczestników pechowej libacji.

Uporawszy się szybko z ochroną kopalni, gwardziści przystąpili do niszczenia pasów transmisyjnych i urządzeń technicznych. Robotę przeprowadzono tak dokładnie, że kopalnia była nieczynna półtorej doby. Gestapo z Jasła aresztowało wszystkich uczestniczących w libacji strażników i policjantów ukraińskich. Sprawiono im solidne lanie w gmachu jasielskiego gestapo, a następnie zwolniono, wyrzucając równocześnie ze służby. Jesierski jako komendant werkschutzu, poniósł najsurowszą karę. Zawieziony do Krakowa, stanął tam przed sądem policji bezpieczeństwa, który skazał go na pobyt w obozie koncentracyjnym. Podobno został później kapo w Oświęcimiu.

W kilka dni później Podkarpacie stało się widownią dalszych akcji naftowych. Grupa „Tomka" opanowała kopalnię w Lipinkach. Strażnicy uciekli do wsi, nie próbując nawet stawiać oporu, a z rozkręconych cystern popłynęła do rzeki całodzienna produkcja kopalni. Traf chciał, że ropę z Lipinki przeznaczył Frank dla Węgier w ramach zaopatrzenia armii admirała Horthego, na czym ogromnie się bogacił. Powstały z tego tytułu poważne komplikacje, gdyż cała produkcja ropy naftowej w GG była ściśle reglamentowana i nie można było uzyskać żadnych zmian w ustalonym z góry planie gospodarowania cennym paliwem.

Popłynęła także benzyna z cystern w Bieczu, które uszkodzili gwardziści „Bronka" (Władysława Kuchty) i w Kobylance, gdzie akcją znowu dowodził „Jasiek". Przygotowana w Bieczu benzyna stanowiła podstawę zaopatrzenia w paliwo 20 dywizji pancernych Wehrmachtu. Czyn bojowy gwardzistów Podkarpacia dosłownie unieruchomił hitlerowskie czołgi, gdzieś na błotnistych drogach Zadnieprza.

Kopalnia w Harklowej stała się ponownie celem partyzanckiego ataku w czerwcu 1944 r. Tym razem alowcy z Pogorzyna, którzy wykonywali akcję, podpalili zbiornik zawierający ponad siedemdziesiąt ton ropy naftowej. Nad kopalnią podniósł się olbrzymi słup ognia i dymu i był widoczny daleko w okolicy. Kwatermistrz 4 armii pancernej Wehrmachtu, którą m. in. zaopatrywała Harklowa, musiał w wyniku tej akcji poważnie ograniczyć zaopatrzenie w paliwo swoich czołgów. Trzeba było zupełnie zrezygnować ze stworzenia zapasów paliwa. 4 armia odczuła to bardzo boleśnie, gdy w sierpniu toczyła walki z radzieckimi czołgami na przyczółku pod Baranowem Sandomierskim.

(c.d.n)

WOJCIECH SULEWSKI

Istota wielkiej reformy

Dokończenie ze str. 3

światy, kultury, zdrowia. Urzędy gminne obok wypełniania niezbędnych funkcji administracyjnych pospołu z gminnymi radami narodowymi, mają być przede wszystkim organizatorami życia społecznego i gospodarczego na swoim terenie.

Rady narodowe gmin mieć będą zadania inspiratorskie, organizatorskie i kontrolne. Można sądzić, iż opierając się na swych komisjach oraz prezydiach, a zwłaszcza na aktywności radnych — nowego typu gminne rady lepiej spełnią rolę przedstawicielskiego organu władzy. Natomiast mianowani przez przewodniczących prezydiów WRN naczelnicy urzędów gminnych, sprawować będą — łącznie z kierowanymi przez siebie urzędami gminnymi — funkcje administracyjne. W ten sposób nastąpić powinno i umocnienie władzy państwowej, i pogłębienie socjalistycznej demokracji.

Decyzje centralne w sprawie reformy, przedstawione na ubiegłotygodniowym Plenum KC, są wszakże dopiero punktem wyjścia do wielkiej roboty, która musi poprzedzić wprowadzenie w życie projektowanych zmian. Zapowiedziano utworzenie w terenie, jeszcze w tym roku, nowej struktury PZPR; powstaną komitety gminne PZPR. Należy dokonać ostatecznego doboru ludzi na stanowiska naczelników i do pracy w urzędach gminnych. Potrzebne jest stosowne ich przeszkolenie. Nie można też zapomnieć o zapewnieniu warunków egzystencji ludziom, dla których nie będzie pracy w nowo powoływanych urzędach. Spółdzielczość gminna, służba rolna, służba zdrowia, szereg innych instytucji — muszą się przystosować do nadchodzących zmian. Trzeba zweryfikować odwołania ludności, dotyczące siedzib niektórych urzędów gminnych lub linii międzygminnego podziału. Konieczne się staje dobre zagospodarowanie sporej liczby budynków, zwalnianych przez biura dotychczasowych GRN, itd., itp.

Edward Babiuch, sumując na minionym Plenum KC problemy czekającej nas reformy, stwierdził, że od stopnia zmodernizowania polskiej wsi i przyspieszenia rozwoju produkcji rolnej — zależy w znacznej mierze poprawa warunków życia ogółu obywateli, ogólna dynamika rozwojowa kraju.

Unowocześnieniu wsi służyć będą właśnie omawiane zmiany. Wprowadzanie ich w życie, to nie tylko zadanie członków partii, członków stronnictw politycznych, ZMW, lecz także obywateli bezpartyjnych. Niezbędne jest przy tym skoordynowane, nie pochopne działanie. Nie może bowiem nowa władza na wsi — jak to zauważono w dyskusji na VI posiedzeniu plenarnym KC — różnić się od dotychczasowej tylko nazwą i zasięgiem działania

WIESŁAW PORZYCKI

Arkady Fiedler wśród Indian

Dokończenie ze str. 3

ko 70 latach cofając nazbyt rygorystyczne zarządzenie. Spowodowało to oczywiście znaczne zubożenie niezwykle barwnej i bogatej kultury Indian znad Pacyfiku.

Arkady Fiedler, jak zwykle, sypał wieloma ciekawostkami. Jedna z nich doprawdy zasługuje na miano sensacji. Wśród szczepu Salisz pisarz poznał wnuczkę Polki, którą już w bardzo młodym wieku, kilkakrotnie wybierano... wodzem szczepu (wyboru dokonuje się co dwa lata). Doceniono jej wyjątkowe walory osobiste, inteligencję, odwagę, energię. Choć zindianizowana pani Mussell z języków europejskich zna tylko angielski, dumna jest ze swego polskiego pochodzenia. Jeden z jej czterech synów mieszka obecnie w milionowym Vancouver i jest czymś w rodzaju prezesa unii Indian osiedlonych na terytorium Kolumbii Brytyjskiej (jest ich tam około 40 tysięcy), wielkiego stanu w zachodniej Kanadzie. Ta unia jest właściwie organizacją polityczną, starającą się poprawić los swych współrodaków, a nawet zgłaszającą żądania odszkodowań pieniężnych pod adresem rządu kanadyjskiego za wszystkie wyrządzone im w przeszłości krzywdy.

Na koniec pytam pisarza o plany wydawnicze związane z ostatnią podróżą. Okazuje się, że na razie jest bardzo zaabsorbowany urządzeniem muzeum pamiątek swej twórczości w Puszczykowie. W styczniu przyszłego roku wybiera się do Brazylii, również po zbiory do muzeum. Książka o poznanych ostatnio szczepach kanadyjskich Indian będzie, ale nieco później.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

sport • sport • sport

Kibice?

Widowisko sportowe charakteryzuje się na ogół mniej lub więcej głośnym dopingiem. Na koncercie symfonicznym panuje cisza, bo chodzi o to, by nie przeszkadzać innym melomanom. Na trybunie stadionu czy hali sportowej widz może krzyczeć do woli, zachowując jednak pewne obowiązujące normy kulturalne.

Po awansie Lecha do I ligi piłkarskiej, drużyna ta zrobiła w Poznaniu i w całej Wielkopolsce wielką karierę, stając się najpopularniejszym zespołem sportowym. Na mecze przychodzi regularnie 40 tysięcy widzów i więcej, którzy starają się zagrzewać swoich pupilów do walki. Niestety, jest spora grupa osób którzy dopingując kolejarzy robią to w taki sposób jakby chcieli zaszkodzić naszym I-ligowcom.

W sobotę podczas meczu Lech — Gwardia, poleciały z trybun w kierunku boiska butelki po wódce. Na szczęście pas trawy i bieżnia oddzielające miejsca dla widzów od płyty stadionu jest tak szeroki, że żaden szklany pocisk nie osiągnął celu. A co by było, gdyby któryś z „kibiców" potrafił jednak dorzucić, trafiając w sędziego czy zawodnika? Odpowiedź jest prosta: przerwany mecz odgwizdanie walkoweru dla Gwardii i zamknięcie na pewien czas boiska. Lech musiałby rozgrywać swoje mecze we Wrocławiu, Łodzi czy innym mieście. Nie trzeba być wielkim fachowcem aby zrozumieć jak fatalne przyniosłoby to skutki nie tylko finansowe. Warto aby „miotacze" zastanowili się nad tym.

Wszystkie te ekscesy wiążą się ściśle ze spożyciem alkoholu. Takiej liczby pijanych osób jak po meczu Lech — Gwardia dawno nie widziałem a obserwuję wydarzenia sportowe od paru lat. W sobotę widzowie nie tylko przychodzili na stadion już po kilku głębszych, ale również przynosili z sobą alkohol i to w sporych ilościach. Tylko w bezpośrednim sąsiedztwie ławki prasowej naliczyliśmy kilkanaście ognisk, gdzie mniej lub bardziej dyskretnie raczono się wódką.

Nie twierdzimy, że każdy kto wypił kieliszek alkoholu musi w sposób godny napiętnowania zachowywać się na trybunach. Lecz, niestety, tak się składa, że właśnie z grona pijących wywodzą się najzagorzalsi chuligani. Są to przeważnie młodzi ludzie, niezbyt schludnie odziani, o słabej chyba znajomości przepisów obowiązujących w piłce nożnej, którzy — podejrzewam — przychodzą na stadion po to tylko aby wykrzyczeć się lub zrobić drakę. A że owa draka może fatalnie skończyć się dla sympatyków sportu w Poznaniu — tego nie biorą pod uwagę.

Na początku obecnego sezonu służba porządkowa wraz z funkcjonariuszami MO i ORMO prowadziła kontrole przy bramach stadionu, zabierając do depozytu butelki z wódką. Zaobserwowaliśmy, że w ostatnim czasie zwraca się na to znacznie mniej uwagi. Dlatego też apelujemy do kompetentnych czynników o przywrócenie tej tak pożytecznej akcji. Kontrola musi, niestety, być prowadzona i to znacznie dokładniejsza niż dotychczas. Apelujemy również do tej części kibiców, którym leży na sercu dobro sportu i dobre imię poznańskiej publiczności (zajęła pierwsze miejsce w konkursie „Fair Play" za ubiegły sezon) o wskazywanie obecnym na trybunach porządkowym najgorzej zachowujących się „kibiców". Trzeba będzie ich po prostu wyrzucać. Takich nie chcemy wśród nas.

MACIEJ STABROWSKI

W naszym obiektywie

Remisem zakończyło się spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej, pomiędzy Wartą i liderem tabeli — Stoczniowcem.

Siatkarki Astorii Bydgoszcz wygrały międzynarodowy turniej z okazji 25-lecia Budowlanych. Na zdjęciu fragment jednego ze spotkań.

Fot. (2) — K. Przychodzki

Opinie o losowaniu piłkarskich pucharów

Natychmiast po otrzymaniu wyników losowania II rundy europejskich Pucharów piłkarskich redakcja sportowa PAP przeprowadziła telefoniczne rozmowy z przedstawicielami polskich klubów: Górnika Zabrze, Legii Warszawa i Ruchu Chorzów.

Co sądzą o losowaniu?

Trener Górnika Zabrze — J. Kowalski: „Trudno powiedzieć że jestem zadowolony z przydziału losu. Jeszcze dziś na treningu dyskutowaliśmy z piłkarzami na temat ewentualnych naszych przeciwników. Wszyscy byli zgodni: byle nie Dynamo Kijów. Przed kilku laty spotkaliśmy się z tą drużyną w Pucharze Europy. W Kijowie Górnik wygrał 2:1. Rewanż przyniósł remis 1:1. Były to jednak bardzo ciężkie mecze i stąd pewien obecny niepokój. Chyba wolelibyśmy wylosować nawet Real Madryt lub Ajax Amsterdam. Niemniej uważam, że Górnika stać na pokonanie tej przeszkody. Dobrze, że pierwszy mecz gramy w Kijowie. Taki układ spotkań bardziej nam odpowiada.

Sekretarz generalny WKS Legia ppłk K. Konarski: „AC Milan to światowej sławy drużyna. Przeciwnik trudny, ale z drugiej strony ciekawy i atrakcyjny. Wydaje mi się, że nie stoimy na straconej pozycji, a mecze AC Milan — Legia dostarczą na pewno kibicom wielu wrażeń i emocji".

Trener Legii — L. Brychczy: „Mogliśmy wylosować lepiej. W II rundzie znalazło się kilka zespołów słabszych. Nie znamy tej drużyny z bezpośrednich spotkań, ale wiemy, że czołowe włoskie kluby do jakich należy AC Milan, reprezentują najwyższą europejską klasę. Szkoda, że pierwszy mecz gramy w Warszawie. Wolelibyśmy najpierw wystąpić w roli gości".

Wiceprezes Ruchu Chorzów — A. Dzielong; „Szczęście nie dopisało nam tym razem. Dynamo Drezno to bardzo trudny, niezbyt „leżący" nam przeciwnik. Znamy dobrze drużyny NRD i twardy, nie wyszukany styl ich gry. Mimo to wierzę, że w III rundzie grać będzie Ruch. Dobrze, że pierwszy mecz gramy na swoim boisku".

Olimpiada szachowa

Na XX Olimpiadzie Szachowej w Skopje reprezentacja Polski przegrała w 4 rundzie finału „A" z Węgrami z drużyną wicemistrza świata — 1:3. **Schmidt** przegrał z arcymistrzem Portischem, **Bednarski** zremisował z Bilekiem, **Pytel** zremisował z Forintosem, **Sznapik** uległ Saxowi. W kolejnej rundzie finałów Polacy osiągnęli cenny wynik remisowy 2:2 z zespołem NRF. Wszystkie 4 partie miały wynik remisowy — **Schmidta** z arcymistrzem Huebnerem, **Bednarskiego** z Pflegerem, **Pytla** z Kestlerem oraz **Filipowicza** z Dueballem.

Po 5 rundach na czoło tabeli wyszli Jugosłowianie mając 15 pkt. 2. Węgry 13. 3. ZSRR 12. Polacy znajdują się na dalszym miejscu mając 8,5 pkt. (nt)

dalekopisem

REGATY O PUCHAR PZZ

Na Zalewie Żegrzyńskim odbył się w poniedziałek drugi wyścig tradycyjnych regat o „Puchar PZZ". Z zaplanowanych dwóch wyścigów udało się przeprowadzić tylko jeden, bowiem kilkakrotnie zmieniał się kierunek wiatru i trzeba było korygować trasę. Po nadto mnożyły się falstarty. Kilku pechowców miało wywrotki i kąpało się w lodowatej wodzie.

W klasie „Hornet" wyścig wygrał A. Szamowski, startujący z J. Malickim (obaj SWOS W-wa), którzy w końcówce pokonali angielską załogę Alf Reynolds — Doolie Tue. Jedyna holenderska załoga M. Poulie — V. Bakker zajęła czwarte miejsce. Po dwóch wyścigach prowadzą ex aequo załogi poniedziałkowych zwycięzców i Anglików.

W klasie „Finn" zwyciężył J. Bertyński (Zegrze) przed W. Bracławem (AZS Poznań). Prowadzi R. Biaszka (AZS Poznań).

KIERZKOWSKI ZWYCIĘZCĄ

W dorocznym ulicznym kryterium kolarskim o puchar redakcji „Głosu Jelcza" — pisma Jelczańskich Zakładów Samochodowych startowało 165 zawodników. W kategorii seniorów na dyst. 50 km (40 okrążeń) zwyciężył Kierzkowski (Dolmel Wrocław) 130 pkt. przed Trybałą — 119 i Strękowskim (obaj Piast Słupiec) — 111 pkt.

WYPADEK W CZASIE WYŚCIGÓW SAMOCHODOWYCH W TORUNIU

Podczas niedzielnych wyścigów samochodowych, rozgrywanych na płycie lotniska w Toruniu samochód oznaczony numerem „13" zjechał z toru i wpadł na grupę widzów raniąc 9 osób. Po przewiezieniu rannych do szpitala 6 osób opatrzono i zwolniono do domu. W szpitalu pozostały 3 osoby, których stan zdrowia w poniedziałek według oświadczenia lekarza dyżurnego szpitala miejskiego na Bielanach w Toruniu znacznie się polepszył i nie grozi im niebezpieczeństwo utraty życia. (t)

Amnestia dla piłkarzy

Ważna uchwała zapadła na plenum Zarządu PZPN. Dla upamiętnienia zdobycia przez polską reprezentację piłkarską złotego medalu olimpijskiego Zarząd PZPN postanowił darować wszystkie kary dyscyplinarne nałożone na piłkarzy i działaczy przez PZPN, OZPN-y oraz kluby. Uchwała dotyczy przewinień popełnionych do 10 września 1972 r., ale nie obejmuje tych, którzy ukarani zostali dyskwalifikacją dożywotnią.

PZPN ma nadzieję, że ta decyzja będzie miała znaczenie nie tylko sportowe, ale także głęboką treść wychowawczą i przyczyni się do podniesienia dyscypliny w klubach. (o-b)

W skrócie

Mistrzem Polski na żużlu na rok 1972 został Zenon Plech ze Stali Gorzów.

Mistrzostwo drużynowe motorowodniaków zdobyła Polonia Warszawa przed Posnanią. W klasie do 500 ccm. pierwsze miejsce zajął reprezentant Posnanii — St. Lewandowski. W spotkaniach o Puchar PZMW również triumfowała Polonia przed Posnanią i LOK Poznań.

W międzynarodowym wyścigu kolarskim dookoła Bułgarii Lis (Polska) zajął drugie miejsce za Nikołowem SSKA Sofia.

W skład reprezentacji Polski koszykarek na mistrzostwo Europy (8—15 bm.) weszły m. in. D. Fromm, D. Stróżyna i E. Wasielewska z poznańskiego Lecha.

Do reprezentacji Europy, która rozegra w dniu dzisiejszym mecz z reprezentacją Ameryki Południowej wszedł z Polski, znany napastnik Górnika Zabrze — Włodzimierz Lubański. Zawody odbędą się na stadionie St. Jacqes w Bazylei.

Puchar Europy w hokeju na lodzie

Czołowa czechosłowacka drużyna hokejowa — Dukla Ihlava, została wyeliminowana z rozgrywek o Puchar Europy sezonu 1971/72. W półfinale przegrała ona oba mecze z mistrzem Szwecji, z zespołem Brynaes Gaevle — pierwszy w Szwecji 4:7 i rewanż w Ihlavie 2:6 (2:1, 0:2, 0:3).

W finale Szwedzi grać będą z obrońcą Pucharu Europy — drużyną CSKA Moskwa.

Spotkanie z olimpijczykami z Wojsk Lotniczych

Dowódca Wojsk Lotniczych gen. bryg. pil. **Henryk Michałowski** spotkał się wczoraj z zawodnikami, trenerami i działaczami klubów sportowych działających w pionie wojsk lotniczych, którzy reprezentowali nasz kraj na XX Igrzyskach Olimpijskich w Monachium.

Na spotkanie przybyło siedmiu sportowców-olimpijczyków: **Gerard Peciak, Ryszard Wach, Krzysztof Trybusiewicz** (pięcioboiści), **Zbigniew Dybol, Henryk Rozmiarek** (piłkarze ręczni), **Włodzimierz Matuszyński, Marek Kruś, Stanisław Wegnerski i Zbigniew Juszczak** (hokeiści na trawie). Ponadto na sali znaleźli się ppłk **Klemens Roguski** — trener naszych ciężarowców, ppłk **Wiesław Piotrowski** — sekretarz WKS Lotnik, **Aleksander Wiecanowski** — trener piłkarzy ręcznych Grunwaldu i kpt. **Zdzisław Talarczyk** — kierownik sekcji piłki ręcznej Grunwaldu.

Wszystkim wymienionym gen. H. Michałowski wręczył przyznane im przez Ministerstwo Obrony Narodowej i Dowództwo Wojsk Lotniczych dyplomy i nagrody rzeczowe. Gen. H. Michałowski podkreślił następnie w swoim wystąpieniu rolę jaką odgrywa sport w Ludowym Wojsku Polskim a ponadto podziękował wszystkim olimpijczykom za godne reprezentowanie barw Polski w Monachium. W imieniu wyróżnionych podziękował **Gerard Peciak.** (s)

Czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

UPOWAŻNIENIE DO SPRZEDAŻY

Wanda G. — Jestem osobą starszą i schorowaną. Chciałabym sprzedać dom. Gdzie należy się zwrócić i co zrobić, by do tych transakcji upoważnić mego syna?

RED: — Pełnomocnictwo do sprzedaży nieruchomości musi być sporządzone i podpisane przez notariusza w państwowym biurze notarialnym; sporządzone w innej formie nie uprawnia do zbycia nieruchomości w imieniu osoby, która daje to pełnomocnictwo. (2044)

SADZENIE DRZEW PRZY PŁOTCE

Józef T. — Jak daleko od płotu dozwolone jest sadzenie drzew owocowych i krzewów? Mam nową działkę i chciałbym zasadzić krzewy agrestu i porzeczek.

RED: — Drzewa i krzewy sadzić można przy samej granicy, tak jednak, by jej nie przekraczały. Zgodnie bowiem z art. 150 Kodeksu Cywilnego właściciel może obciąć i zachować dla siebie korzenie, gałęzie i owoce przechodzące lub zwieszające się z sąsiedniego gruntu. (2000)

OŚRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH
Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu
plac Wolności nr 5 — telefon 590-54

PROWADZI

I — **TRZYLETNIE KURSY PRZYGOTOWAWCZE do eksternistycznego egzaminu z zakresu programu SZKOŁY ŚREDNIEJ OGÓLNOKSZTAŁCĄCEJ.**

II — **ROCZNE KURSY PRZYGOTOWAWCZE do eksternistycznego egzaminu z zakresu programu ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH.**

III — **KURSY JĘZYKÓW OBCYCH (angielski — francuski — niemiecki i rosyjski) w zakładach pracy.**

O warunkach przyjęcia na wyżej wymienione kursy informują:
a) na terenie m. Poznania — Ośrodek Usług Pedagogicznych, tel. 590-54, plac Wolności nr 5,
b) na terenie województwa — Zarządy Oddziałów Powiatowych Związku Nauczycielstwa Polskiego.

IV — Zgłoszenia na **NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH i KURSY PRZYGOTOWAWCZE na WYŻSZE UCZELNIE** — przyjmuje sekretariat VIII Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu, ul. Głogowska 92, tel. 610-37, codziennie od godz. 10—15, oraz we wtorki i piątki od godz. 16—18.

Ośrodek UP — ZNP dysponuje kadrą doświadczonych nauczycieli specjalistów, stosujących nowoczesne metody nauczania.

7877-K1

Wojewódzki
Związek Gminnych Spółdzielni
„Samopomoc Chłopska" w Poznaniu
pl. Wolności 18

zawiadamia, że
z dniem 2 października 1972 roku
ZOSTAŁ ZMIENIONY
numer wywoławczy
centrali telefonicznej — z numeru 511-61

na numer 574-61

Pozostałe numery pozostają bez zmian.
8032-K1

USŁUGI DLA LUDNOŚCI:

— **zawiadomienia i zaproszenia okolicznościowe,**
— **bilety wizytowe,**
— **pieczątki kauczukowe**

wykonuje zakład usługowy
przy Al. Marcinkowskiego 24
SPÓŁDZIELNI PRACY „ZESPÓŁ"
WYTWÓRNI OPAKOWAŃ WIELOBARWNYCH
w Poznaniu

7307-K1

Praca ● Nauka

Ucznia, przyjmie warsztat silników spalinowych. Poznań - Piątkowo, ul. Obornicka 30. 25465g

Potrzebny pracownik żonaty, na gospodarstwo, do koni, mieszkanie wolne. Kaczmarek, Luboń I, ul. Dworcowa 17, pow. Poznań. 26077g

Przyjmę jedną pracownicę do prac rolno-ogrodniczych, z pełnym utrzymaniem, wynagrodzenie dobre. Poznań — Żegrze, ul. Doleńska 9. 26174g

Uczennicę - ucznia w zawodzie cholewkarskim — przyjmę, chętnie z prowincji. Pracownia cholewek, Poznań, Czerwonej Armii 38 m. 6b. 26230g

Potrzebna opiekunka do dziecka, do domu lekarza. Zgłoszenia: Poznań, Osiedle Jagiellońskie 4 m. 3, po godz. 16. 26463g

Przyjmę pomoc domową z gotowaniem dla dwóch osób (dziecko 2 lata). Osobny pokoik, może być zamiejscowa. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 23310g.

Poszukuję pilnie pomocy domowej, na stałe, w Chodzieży. Kopczyńska, Leśna 25. 752p

Krawcowe, do szycia kurtek ortalionowych, potrzebne, praca stała. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 26374g.

Poszukuję opiekunkę do półtorarocznego dziecka. Poznań, Rzeczypospolitej 25 m. 4. 26384g

Korespondencyjnie! Księgowość, stenografia, języki. Łódź 1, skrytka 297. 756p

Kupno ● Sprzedaż

Podręczniki do nauki języka francuskiego — autor „Mauger" — kupi natychmiast Spółdzielnia Pracy „Wiedza", Kraków, ul. Sebastiana 13. 1651-K2

Sprzedam — pilnie — korzystnie: dużą wannę, stoły, bibliotekę, okno, drzwi, pralki elektryczne, pierzyny, silnik elektr., piłę ręczną elektr. do drzewa. Wiadomość. Hamierski, Rataje, Osiedle Piastowskie 18 m. 25, I bloki przy moście. 26328g

Sprzedam większe ilości marchwi jadalnej karotki. Na listy nie odpowiadam. Franciszek Kinal, Wielkawieś 27, poczta Buk. 758p

Sprzedam akordeon 60-basowy Weltmeister, stare koncertowe skrzypce, rower męski. Tel. 469-45. 25864g

Pawilon handlowy przy ul. Warszawskiej, nar. Michała — poleca bogaty asortyment części motocyklowych i samochodowych oraz towary w zakresie 1001 drobiazgów. Oferty rzemieślników i producentów mile widziane. 23892g

Samochody

Auto Serwice, Kraszewskiego 30 — wykonuje wieloletniej trwałości gwarantowane zabezpieczenia podwozi i innych elementów samochodu, narażonych na szybkie korodowanie. 25177g

Star z naczepą 6-tonowy na ropę — stan bardzo dobry oraz ciągnik Steyer do remontu — sprzedam. Majakowskiego 199. 25597g

Sprzedam Wartburga — stan idealny, rok 1970. Poznań, Szczepana 14 m. 4. 26383g

Sprzedam Skodę 1000 MB, przebieg 40.000. Marian Ohnsorge, Kalisz, ul. Koszuckiego 15, od godz. 16. 742p

Sprzedam Żuka, stan dobry. Ludwik Porzuchowiak, Pętkowo, pow. Środa Wlkp. 751p

Syrenę 104 z roku 1968 — sprzedam. Chodzież, Paderewskiego 17 m. 6. 757p

Lokale

Małżeństwu wynajmę pokój nieumeblowany, płatne za rok. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 26242gpr.

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju. Tel. 727-79, po godz. 15.30. 24708g

Student poszukuje pokoju w Poznaniu, może być wspólny. Jan Pastak, Łekno, pow. Wągrowiec. 24715g

Bezdzietne małżeństwo po studiach poszukuje pokoju od 1 listopada na 2 lata. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 24738g.

Pani z dzieckiem poszukuje pokoju. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 24735g.

Zamienię mieszkanie M-3 nowe budownictwo, na 2-pokojowe — samodzielne. Telefon 207-76, po godz. 16. 24761g

Pokój z kuchnią wysoka suterena (ca 30 m²) zamienię na większe. Oglądać można: Raszyn, ul. Promienista 90 m. 2. 24775g

Pilnie poszukuję pokoju pustego w śródmieściu dla starszej pani. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 24785g.

Młody, kulturalny pan poszukuje niekrępującego pokoju, najchętniej na Grunwaldzie. Oferty kierować: Poznań, Swoboda 56a m. 5. 24807g

Sprzedam połowę domu — wolne mieszkanie 2 P + K + Ł z c. o., ewentualnie czasowo — zamienię na mniejsze. Poznań - Grunwald. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 24638g.

Nieruchomości

Sprzedam parcelę 0,75 ha, między Poznaniem a Komornikami. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 21737g.

Sprzedam działkę 0,5 ha, Paczkowo. Oferty Poznań 6, skrytka 16. 23918gpr

Sprzedam dom jednorodzinny, na trasie Gniezno — Poznań. Wiadomość: Gniezno, Sienkiewicza 21 m. 4, Andrzej Budnik. 750p

Sprzedam wolny dom jednorodzinny, w dobrym punkcie, z działką 1 hektar, możliwość założenia szklarni lub hodowli. Marszałek, Śmigiel, Dąbrowskiego 3, pow. Kościan. 749p

Sprzedam działkę budowlaną 535 m² w Ostrowie Wlkp. Hieronim Łagoda, Bojanowo, pow. Rawicz, ul. Świerczewskiego 19. 753p

Zguby ● Różne

Zgubiłam legitymację na bilet miesięczny. Bogusława Bieda, Długa Goślina, pow. Oborniki. 735p

Zgubiono legitym. szkolną nr 4 Technikum Rolniczego w Międzychodzie oraz prawo jazdy motocyklowe, wydane przez Wydział Komunikacji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Międzychodzie, na nazwisko Zenon Wawrzyniak. 755p

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Trzciance — unieważnia zagubioną pieczątkę do potwierdzania w dowodach osobistych przyjęcie do pracy o treści: „Spółdzielnia Mieszkaniowa w Trzciance — przyjęto do pracy dn . . . . . pod 1667-K2

Kto był świadkiem wypadku najechania w dniu 15. I. 72 r. przy ul. Solnej — starszej kobiety przez samochód osobowy marki Volkswagen nr rej. 29057 PI, proszony jest o skontaktowanie się z Janiną Gieszczyńską, Kiekrz, ul. Kręta 15. 26223g

Sztandary, proporce, wykonuje mistrz Danuta Ryn kowska, Poznań, Ostroroga 21. 759p

Czyszczenie pierza na poczekaniu. Poznań, ul. Małeckiego 34. 25957g

Nagrobki — poleca Zakład Kamieniarski — zamówienia Gwardii Ludowej 41 m. 4, godz. 14—17. 24583g

Cerowanie artystyczne. Łazarz, Engla 11. 20636g

Matrymonialne

Pana przedsiębiorczego z wyższym wykształceniem, do lat 57 — pozna przystojna, na samodzielnym stanowisku, posiadająca mieszkanie i samochód. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 23309g.

Cudzoziemka biedna, w średnim wieku — pozna pana kulturalnego w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 26110g.

Panna lat 39, szatynka, wzrost 168, wykształcenie średnie, na stanowisku — pozna wartościowego pana, domatora. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 24481g

Przystojna wdowa lat około 50, bardzo dobrze sytuowana — posiadająca przedsiębiorstwo, poszukuje również odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 24442g.

Wielobranżowa Usługowa
Spółdzielnia Pracy „CZYSTOŚĆ"
w Poznaniu

poszukuje magazynu
względnie WIATY
do składowania szkła ca 200 m².

Zgłoszenia prosimy kierować do biur Zarządu przy ul. Mickiewicza 36. 8260-M1

Przetargi

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu, ul. Młyńska 1a — ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO marki Warszawa 204** nr rej. 46-53 PF, nr silnika 242012, nr podwozia 156439.

Przetarg odbędzie się w dniu 18. X. 1972 r. o godz. 11 w Prokuraturze Powiatowej w Nowym Tomyślu.

Cena wywoławcza 18.000,— zł.

Pojazd oglądać można w przeddzień przetargu w godz. od 10—13.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 12 w Kasie Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu, pokój 302. 8109-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska nr 2 — Junikowo — zatrudni:

— **PRACOWNIKÓW spedycyjnych — ładowaczy,**
— **KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy,**

Pracownikom zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa na kwaterach prywatnych względnie zwrot części kosztów dojazdu do pracy.

Wynagrodzenie według obowiązującego w naszym przedsiębiorstwie układu zbiorowego pracy.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Osobowych — ul. Wieruszowska nr 2, telefon 67-12-01, wewn. 77. 7912-K1

KIEROWNIKA MBM od 1. 10. 1972 r.
przyjmie Kółko Rolnicze Chludowo.
Płaca — Układ Zbiorowy 23387g

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego Luboń k. Poznania — przyjmie zaraz
MĘŻCZYZN powyżej lat 18 do pracy w produkcji i oddziałach pomocniczych.

Przedsiębiorstwo posiada hotel robotniczy i stołówkę.

Pracownicy przyjęci do pracy otrzymują zwrot kosztów przejazdu oraz odzież i obuwie ochronne.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Wlkp. PPZ Luboń k. Poznania. 1275-K2

Przedsiębiorstwo Uprzemysłowionego Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Żmigrodzka 41/49 — przyjmie zaraz:

— **BLACHARZY.**
Wymagane: dobra znajomość zawodu i ewent. świadectwo czeladnicze.
Praca w akordzie w warsztacie blacharskim w Poznaniu. Rodzaj pracy: blacharka budowlana.

— **STOLARZY OKUWACZY.**
Wymagane: świadectwo czeladnicze plus dobra znajomość zawodu.
Praca w akordzie w Zakł. Stolarki Budowl. przy PUBR Poznań.

— **SPAWACZY RUROWYCH.**
Wymagane: uprawnienia na wysokie ciśnienia na autogen i elektryczne.
Praca w akordzie na budowach w Owińskach i Poznaniu.

Zgłoszenia osobiste, pisemne, telefoniczne przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy przy PUBR — Poznań, ul. Żmigrodzka 41/49, telefon 67-20-45.

Dojazd tramwajem 13, 3 — do pętli Poznań - Junikowo. 7627-K1

W dniu 1 października 1972 r., opatrzony Sakramentami św., zakończył swój pełen poświęceń dla rodziny żywot, po długiej i bardzo ciężkiej chorobie mój ukochany mąż, nasz najlepszy tatuś, wujek, brat i szwagier

mgr inż. MARIAN NITSCHKE

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godzinie 16 na cmentarzu na Starołęce.

W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Poznań, Skoczowska 10. 26465g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 października 1972 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., ukochana żona, siostra i ciocia, przeżywszy lat 66, śp.

STANISŁAWA WOŹNIAK
z domu WESOŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 października 1972 r. o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Strapieni
mąż i rodzina
Poznań, ul. Karkonoska 12. 26503g

Dnia 29 września 1972 r. po ciężkiej chorobie zakończyła pracowite, pełne poświęceń życie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 70 nasza najdroższa, ukochana i troskliwa matka i babcia, śp.

WANDA JARECKA
z domu CZYWCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 października 1972 roku o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają strapieni
córka, zięć i wnukowie
26446g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1972 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 62 lata mój nieodżałowany, najukochańszy mąż — przyjaciel, najtroskliwszy tatuś

KAZIMIERZ MROCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 października 1972 roku o godz. 13 na cmentarzu komunalnym na Głównej.

W nieutulonym smutku i rozpaczy pogrążona
żona z córką i rodziną
Poznań, Za Groblą 1 m. 7. 26530g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 października 1972 r. zmarła nagle w wieku 48 lat nasza najukochańsza żona i matka

ANTONINA MARCINKOWSKA
z domu RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 października br. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pozostają
mąż, dzieci i rodzina
Poznań, ul. Dolna Wilda 28 m. 3. 26526g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 października 1972 r. przeżywszy lat 76 zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF PAWLICKI

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu w Żabikowie, w dniu 4 października 1972 r. o godz. 14.

Pogrążone w smutku
żona i rodzina
26549g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 października 1972 r. po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zakończyła swój pracowity żywot, przeżywszy 89 lat nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa, ciocia, babcia i prababcia, śp.

JÓZEFA ŻOK
z domu LIPOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 9.30 z domu żałoby w Bocincu, na cmentarz parafialny w Pobiedziskach.

Pogrążeni w smutku
synowie, córki, synowe, zięciowie, wnuki, prawnuki i rodzina
Bociniec. 26460g

---

† Dnia 30 września 1972 r. zasnęła w Bogu w 77 roku życia, kończąc swój pracowity i pełen poświęcenia żywot, moja ukochana matka, teściowa i babunia, siostra i ciocia, śp.

WERONIKA OLECHOWA
z domu ŚLIWA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 października 1972 r. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia
syn z rodziną
Ul. Saperska 119 m. 3. 26459g

---

† Dnia 29 września 1972 r. niespodziewanie odszedł od nas na zawsze ukochany mąż, tatuś, zięć, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 55

ZYGMUNT GOSIENIECKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 października br. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym smutku
żona z synami i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 26444g

---

† Dnia 1 października 1972 r. po ciężkich cierpieniach zakończył swój pracowity i pełen poświęcenia żywot, nasz najlepszy przyjaciel, najtroskliwszy mąż, ojciec, opiekun, wuj i szwagier, śp.

MARIAN ZYCH

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 października 1972 roku o godz. 10 na cmentarzu Miłostowo (Główna).

W głębokim smutku pogrążeni
żona, córka, syn i rodzina
Poznań, ul. Kniewskiego 12 m. 3. 26550g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 1 października 1972 roku zakończył pracowite, pełne poświęceń życie mój najdroższy mąż i najlepszy przyjaciel, nasz ukochany ojciec i dziadek, śp.

DR MED.
STANISŁAW DZIECIUCHOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 października br. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

W smutku pogrążeni
żona, syn, synowa, wnuczek i rodzina
Rawicz, Marchlewskiego 6. 26498g

---

† Dnia 30 września 1972 r. po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł przeżywszy lat 67, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec i dziadek, śp.

MAKSYMILIAN WŁÓDARSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 października 1972 r. o godz. 11 na cmentarzu na Głównej.

Boleśnie strapiona
żona z rodziną
Poznań, Mariacka 32. 26546g

---

† Dnia 30 września 1972 r. zakończył swój pracowity żywot, ukochany ojciec, teść i dziadziuś, przeżywszy lat 80, śp.

EDMUND WAWRZYNIAK
powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym i Medalem Polska Swemu Obrońcy.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikowskim, dnia 4 października 1972 r. o godz. 11.55.

W smutku pogrążona
córka z mężem i dziećmi
Szamotulska 81 m. 2. 26510g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 października 1972 r. po ciężkich cierpieniach zakończyła swoje pracowite i pełne poświęceń życie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa, siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 76

HELENA DREWS
z domu WOJCIECHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 października 1972 r. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Fabryczna 1 m. 4. 26523

---

† Dnia 2 października 1972 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., w wieku 75 lat po ciężkich i długich cierpieniach znoszonych z anielską cierpliwością nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babunia, prababunia, siostra, bratowa i szwagierka, śp.

KAZIMIERA KONIECZNA
z domu KLESZAK
wdowa po śp. JÓZEFIE

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5. X. 1972 r. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają
dzieci i rodzina
Poznań, plac Bernardyński 4 m. 6. 26542g

---

† Dnia 1 października 1972 r. po ciężkich i długich cierpieniach odszedł od nas, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 70, śp.

ROMAN RICHTER

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godzinie 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Wielka 18 m. 10. 26512g

---

† Dnia 30 września 1972 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 41, mój ukochany syn, ojciec, brat, szwagier i wuj

WŁODZIMIERZ JERZY GNIEWOSZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 października 1972 r. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona
matka z rodziną
26464g

---

† W dniu 30 września 1972 r. zmarł śmiercią tragiczną w wieku 23 lat

LESZEK KRZYŻANIAK
student V roku filologii polskiej UAM

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 października 1972 r. o godz. 15 na cmentarzu w Owińskach.

RODZINA
Owińska, ul. Poznańska 6. 26491g

---

† Dnia 29 września 1972 r. zmarł przeżywszy lat 62 mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek, śp.

MARIAN KOTECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 października 1972 r. o godz. 16.15 na cmentarzu w Naramowicach.

O bolesnej stracie zawiadamia stroskana
żona z rodziną
Poznań, Czarna Rola 13. 26457g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium **Marian Flejsierowicz** (zastępca redaktora naczelnego), **Tadeusz Kaczmarek** (sekretarz redakcji), **Wiesław Porzycki** (redaktor naczelny), **Zbilut Sęk, Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.** ● **Telefony:** centrala 600-41 łączy wszystkie działy informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09 Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31. ● **Wydawca:** Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA". ● **Biuro Ogłoszeń** — Poznań Grunwaldzka 19, telefony 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ● **Rękopisów** nie zamówionych redakcja nie zwraca ● **Druk:** PZG im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierzyniecka 3. ● **Prenumerata:** wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — **PUPiK „Ruch"**, Poznań, Zwierzyniecka 3, na konto **PKO nr 5-6-151:** do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-5

Październik 3 Wtorek	Gerarda, Teresy Słońce: 5.53—17.30

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Komedia omyłek" (Teatr Dramatyczny z Płowdiw — Bułgaria).

OPERA — g. 19 „Straszny Dwór".

OPERETKA — g. 19 „Piękna Helena".

SCENA MŁODYCH (Czerwonej Armii) — g. 19.15 „Serdeczny stary człowiek".

KINA

KDF MUZA — g. 15.30, 18, 20.15 „Koniokrady" (USA 14 l.).

KDF PAŁACOWE — g. 15, 17.30 „Wspomnienia z przeszłości" (NRF 14 l.).

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ostatni wojownik" (USA 16 l.).

BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Love story" (USA 16 l.).

CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Kłopoty z cnotą" (jug. 18 l.).

GONG — g. 10, 12 „Pogromca zwierząt" (rum. 14 l.), g. 16, 18, 20 „Jestem niewiernym mężem" (fr. 18 l.).

GRUNWALD — g. 17 „Człowiek orkiestra" (fr. 14 l.), g. 19 „Z zimną krwią" (USA 18 l.).

GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Wódz Seminolów" (NRD 14 l.).

KOSMOS — g. 17 „Ucieczka King Konga" (jap. 14 l.), g. 19.30 „Pokusa" (wł. 18 l.).

MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Kochanka buntownika" (wł.-bułg. 18 l.).

MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Zwariowany weekend" (fr. 11 l.).

OSIEDLE — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Noc mewy" (jap. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 16.30, 19.15 „Tora! Tora! Tora!" (USA 14 l.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ziemia faraonów" (USA 14 l.).

RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15 „Wódz Seminolów" (NRD 14 l.), g. 17, 19.30 „Dziewica dla księcia" (wł. 18 l.).

SCALA — g. 16 „Świadek zaginął" (radz. 14 l.), g. 18, 20 „Dwa tygodnie we wrześniu" (fr. 16 l.).

WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Niedźwiedź i laleczka" (fr. 14 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Był sobie łajdak" (USA 16 l.).

WRZOS (Luboń) — g. 18 „Smak zemsty" (hiszp. 16 l.).

CYRK

W POZNANIU

CYRK „GDAŃSK" (obok Stadionu im. 22 Lipca) — g. 19.

DYŻURY

SZPITALE: interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chełmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.

Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 149, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżury nocne), Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

MIEJSKA LECZNICA DLA ZWIERZĄT (Grunwaldzka 249, tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.45 Sportowcy wiejscy na start; 8.08 Felieton dnia; 8.21 Co słychać w świecie; 8.30 Moto-Sprawy; 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach; 9 Dla kl. V (historia) „Syn słońca — Faeton" słuch.; 9.30 Gra Dieter Resch; 9.40 Dla przedszkoli: „Rozsypane korale"; 10.05 „Splot słoneczny" odc. 4 pow.; 10.25 Chóry z oper kompozytorów włoskich; 10.50 „W świecie współczesnej humanistyki"; 11 Dla kl. VIII (geografia) „Przez Afrykę"; 11.25 Muzyka „Bolka i Lolka"; 11.44 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.49 Rodzinny tor przeszkód — aud. dla rodziców; 12.25 Z bydgoskiej fonoteki muzycznej; 13 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne) „Coraz wyżej, coraz niżej"; 13.20 „Muzyka prosto spod igły"; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 13.55 Uwaga niewypały!; 14 Wesoły autobus; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 Kompozytor Tygodnia — K. Szymanowski — 6 pieśni miłosnych Hafisa op. 24; 16.30 Popołudnie z młodością; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Kupić nie kupić, posłuchać warto; 19.30 Biuro Opinia — doradca konsumenta; 19.35 Konc. życzeń; 20.30 Dla was gramy i śpiewamy; 21 Aud. Red. Społ.; 21.20 Teatr PR — Studio Klasyczne „Pułapka miłości"; 22.20 Z nagrań M. Sargenta; 23.10 Przeglądy i poglądy; 23.20 Jazz Forum; 23.45 Kwadrans radzieckich melodii; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz od godz. 15: 8.35 Biuro listów odpowiada...; 8.45 Śpiewa „Mazowsze"; 9 „Nie bójmy się jazzu"; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Jesienny koncert; 10.25 Zespół Dziewiątka Balsam 58; 10.55 Z twórczości kompozytorów NRD; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacze piszą — my odpowiadamy"; 13.25 „Muzyka ludowa narodów ZSRR"; 13.40 „Pięć szkiców na temat Uwegoe" — fragm. opow. Z. Pitschmanna; 14.05 Muzyczny atlas świata; 14.45 „Błękitna sztafeta"; 15 W kręgu muzyki romantycznej; 17.15 Aud. aktualna K. Pierzchlewicza; 17.25 Śpiewa Lili Pons; 17.40 Aud. młodzieżowa; 17.55 Radioexpress; 18.05 Przed konkursem skrzypcowym im. H. Wieniawskiego; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język angielski — premiera; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny. Spotkanie z Programem III; 20.45 We wszystkich kolorach — zagraniczny kalejdoskop kulturalny; 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do Studia PR — S. Lorenz — baryton (NRD); 21.30 Rep. literacki pt. „Ostatnia droga S/S Narwik"; 21.50 „Wszystko o jednej piosence"; 22.33 Radiowy Klub Eksporterów; 22.48 Przeboje w stylu „sweet"; 23.10 Z muzyki XX w.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.30 Tam, gdzie był raj — gawęda; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8—15 Przerwa konserwacyjna; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.30 W suwalskim dworcu — rep.; 15.45 Powracająca melodyjka — „Słowik"; 16.15 Temat z filmu „Ironside"; 16.20 W kręgu jazzu; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Król z żelaza" — odc. 14 pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Katy widzenia — mag.; 18.10 Sylwetki jazzowe — Woody Herman; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Nowości muzyczne pr. III; 19.05 Paryska jesień w piosence; 19.20 Książka tygodnia — James Ngugi — „Chmury i łzy"; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Muzyka z antypodów; 20.40 Herzlich Willkommen — język niemiecki; 20.50 Przeboje z nowych płyt; 21.30 J. F. Haendel — VI Sonata skrzypcowa E-dur op. 1 nr 15; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera tygodnia — Sergiusz Prokofiew — „Wojna i pokój"; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — The Animals; 22.15 Powieść w wyd. dźw. — „Grek Zorba" Nikosa Kazantzakisa; 22.45 „Jeśli muzyka jest miłości strawa"; 23 Poezja krajów nadbałtyckich — Łotwa; 23.05 Muzyka nocą; 23.50 Na dobranoc gra Frank Schoebel.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 9 — „Ich dzień powszedni" — fab. film prod. polskiej (16 l.); 11.55 — Dla szkół — Język polski (dla kl. IV lic.) — L. Kruczkowski: „Niemcy"; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Magazyn Medyczny; 17.10 — Film krótkometrażowy; 17.30 — TV Ekran Młodych; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.15 — Transm. meczu piłki nożnej Europa — Ameryka (kolor); w przerwie ok. 21 — Dziennik; 22 — „Przybrany ojciec" — fab. film prod. franc.

PROGRAM II: 16.40 — Dla dzieci — „Zwierzyniec"; 17.25 — Z cyklu: „Świat w kamerze naszych reporterów" — „W Ankonie", „Ostia" — filmy Tele-Aru; 18.45 — Radiotelescopy (Ze świata fizyki); 18.15 — Gdańskie krajobrazy — OTV Gdańsk na ekranie; 18.45 — Język rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „W państwie Khmerów — Kambodża" (Telewizyjny Atlas Świata); 20.35 — Śląskie Trio Stroikowe — recital; 20.55 — Ludowi twórcy Ukrainy (wzory); 21.15 — 24 godziny (kolor); 21.25 — Mały Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej; 21.35 — KWO: „Ugrium rzeka" (Rzeka Posępna) — odc. II fab. filmu radz.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
3 X 1972 Nr 235 (8897)

Szpital przy ul. Lutyckiej

W tym roku — pierwsi pacjenci

Pod koniec ubiegłego tygodnia odwiedziliśmy plac budowy przy ul. Lutyckiej. Powstaje tu zespół szpitali, m. in. budynki: łóżkowy, diagnostyczny i przychodnia oraz obiekty towarzyszące, jak np. centralna kuchnia, pralnia, portiernia itp.

Na placu budowy ruch. Pracują tu załogi kilku przedsiębiorstw. Najwięcej pracowników (około 120) zatrudnia generalny wykonawca — **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3.** Nie brak tu także pracowników **telekomunikacji, instalacyjnych oraz drogowców i ogrodników.** W sumie każdego dnia przy ul. Lutyckiej pracuje około 200 osób.

Najdalej zaawansowany jest 8-kondygnacyjny budynek szpitala ogólnego. Trzy najwyższe jego piętra przekazane zostały służbie zdrowia. (Odbiór czwartego nastąpi w tym tygodniu). Z chwilą przejmowania poszczególnych pięter, użytkownik przystępuje natychmiast do ich urządzania.

W połowie grudnia br. część szpitala będzie gotowa na przyjęcie pierwszych 350 chorych, nie wymagających specjalistycznych zabiegów. Dalsze łóżka, jak również wspomniane już obiekty — według ustalonego terminu — oddane będą do użytku w IV kwartale przyszłego roku. Wówczas też zakończona zostanie budowa I etapu tego największego zespołu szpitali w naszym mieście. W przyszłości bowiem przy ul. Lutyckiej powstanie jeszcze jeden szpital, dom dla pielęgniarek i inne obiekty.

Wcześniejsze uruchomienie 350 łóżek rozwiąże choć w części trudności poznańskich szpitali.

W trakcie budowy — na życzenie użytkownika — wprowadzono szereg udoskonaleń, gwarantujących nowoczesność szpitala i innych wznoszonych tu budynków. Użytkownik zadowolony jest z jakości wykonywanych prac oraz standardu poszczególnych pomieszczeń. Duża w tym zasługa pracowników **Poznańskiego Przedsiębiorstwa Usług Drzewnych i Szklarskich** z ul. Gąsiorowskich, którzy terminowo i starannie wykonują powierzone im zadania (boazerie, drzwi, szafki itp.).

Kierownik budowy z PPB nr 3 — **Jerzy Bentkowski**, zatrudniony przy ul. Lutyckiej prawie od początku wznoszenia zespołu szpitali, twierdzi, że tegoroczne zamierzenia „przerobienia" tu 44 mln zł będą w pełni zrealizowane. Prace przebiegają zgodnie z ustalonym harmonogramem. Ostatnio też nastąpiło przyspieszenie w budowie dróg i tzw. małej architektury, zwłaszcza w części parkowej. Zanim znajdą się tu pierwsi pacjenci teren wokół szpitala ma być uporządkowany.

Kierownictwo budowy niepokoi tylko jedno: **czy Zakłady Urządzeń Chemicznych „Chemar" w Kielcach na czas dostarczą urządzenia, zapewniające szpitalowi ciepłą wodę i parę technologiczną?** Od dostawy tych urządzeń uzależnione jest przyjęcie 350 pacjentów. Zakłady w Kielcach wprawdzie obiecały dostawę tych urządzeń w IV kwartale br., chodzi jednak o to, **by nie nadeszły one dopiero pod koniec ... grudnia.** (an)

„Collegium Musicum" przybywa z Bonn

Poznańskich melomanów ucieszy z pewnością wiadomość o przyjeździe do Polski — na zaproszenie Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i Chóru Akademickiego UAM — **„Collegium Musicum"** z Bonn. W sierpniu br. w stolicy NRF przebywał chór naszego Uniwersytetu, przyjazd 55 osobowego zespołu będzie więc rewizytą.

Powstał on w 1953 roku, razem z orkiestrą dał przeszło 350 koncertów, odwiedził całą Europę zachodnią, a także Rumunię i Grecję, a w 1969 roku odbył tournee koncertowe po Ameryce Łacińskiej.

Twórcą zespołu i jego kierownikiem jest **profesor muzykologii, dr Emil Platen.**

Zespół kameralny „Collegium Musicum" przybywa dzisiaj do Poznania, skąd udaje się na koncerty do Warszawy, Krakowa i Oświęcimia.

Po powrocie do Poznania zespół wystąpi w ramach spotkań muzycznych „Viva academia" (9 bm) i w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej (13 bm.) oraz dla młodzieży szkolnej w II Liceum Ogólnokształcącym. Odwiedzi on również Kalisz i Piłę. (ask)

Kto był świadkiem?

Dnia 23 września br. około godz. 13.20 w Poznaniu na ul. Poznańskiej przy skrzyżowaniu z ul. Mickiewicza **samochód osobowy marki „Syrena" potrącił przechodzącą jezdnię przejściem dla pieszych kobietę.**

Osoby, które widziały powyższy wypadek, proszone są o skontaktowanie się z **Wydziałem Kontroli Ruchu Drogowego KM MO w Poznaniu, Plac Wolności 16, pok. 207 lub telefonicznie 41-26-31 w godz. 8—15.** (na)

Przeróbki w automatach

W związku z wprowadzeniem od 1 bm. zmian opłat za niektóre usługi poczty i telekomunikacji, Urząd Telefonów Miejscowych w Poznaniu przystąpił do przeróbki automatów telefonicznych. Zmiany polegają na wymianie niektórych elementów np. przystosowaniu otworu wrzutowego do przyjmowania monety 1-złotowej. Jak wiadomo, tyle kosztuje obecnie jedna rozmowa, przeprowadzana z automatu.

UTM w pierwszej kolejności dokona zmian w automatach, znajdujących się w placówkach pocztowych, później w kabinach wolnostojących, a następnie we wszystkich innych aparatach, co uzależnione będzie od dostaw części. Są to bardzo pracochłonne czynności i nie można dokonać ich na miejscu. Automat trzeba wymontować i przewieźć do warsztatów. W sumie przeróbki w poznańskich automatach telefonicznych mogą trwać 10 — 14 dni.

Do momentu przeróbki — można z automatów korzystać przy opłacie 50 gr. Niemniej już wczoraj znaleźliśmy w mieście automaty, przerobione na nową taryfę.

W związku z licznymi zapytaniami informujemy Czytelników, że dopłata za list polecony (miejscowy lub zamiejscowy) wynosi wg nowych przepisów 3 zł. (s)

Od wczoraj ciepło na Ratajach

Ogrzewanie domów na osiedlu Rataje rozpoczęło się wczoraj. Zapewniła nas o tym wczoraj dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej.

Poskutkowała więc interwencja „Głosu" w sprawie skrócenia terminu prac przy wymianie skorodowanego odcinka rurociągu, doprowadzającego ciepło do Rataj. Tym samym okazało się, że przy koncentracji wysiłków można będzie wcześniej — niż zapowiadało to MPEC — ogrzewać mieszkania. O to chodziło nam w publikacjach, zamieszczanych na ten temat w zeszłym tygodniu.

W niektórych domach na Ratajach ciepłe grzejniki (i ciepła woda) były wczoraj po południu, a wieczorem miały być ogrzewane wszystkie budynki.

W dalszym jednak ciągu otrzymujemy sygnały od czytelników, że nie wszędzie jeszcze ruszyły kotłownie c.o. Wczoraj donieśli nam o tym **mieszkańcy domów przy ul. Michała 39 i 41.** Właścicielem budynków jest „Pomet". Apelujemy więc do niego o przyspieszenie remontu kotłowni, który — jak poinformowali lokatorzy — trwa jeszcze w całej pełni.

Za nieogrzewanie domów przy ul. Arciszewskiego 23 ponosi odpowiedzialność **Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald"** a za zimno w mieszkaniach na osiedlu Bonin — **Kolejowa Spółdzielnia Mieszkaniowa.** Chcemy wierzyć, że gospodarze tych domów uczynią wszystko, by wreszcie ciepło dotarło do mieszkań. (a)

Przebieg robót na Kaponierze

W niedzielę w południe wznowiono (po trzech dniach przerwy) częściowo ruch tramwajowy na Kaponierze. Brygady sieciowe i torowe MPK dołożyły starań i nieco wcześniej — niż projektowano — nastąpiło podłączenie torów do nowego układu komunikacyjnego. Tramwaje kursują więc przez Kaponierę z mostu Dworcowego w kierunku mostu Teatralnego i w ul. Czerwonej Armii.

Po południu w niedzielę znów na kilka godzin wyelimi nowano tramwaje z Kaponiery. Spowodowane to było przeprowadzaniem na nowym wiadukcie próbnego obciążenia. Na Kaponierę wjechały naładowane ciężarówki. Dokonaniem pomiarów zajęli się inżynierowie z Politechniki Poznańskiej. Ze wstępnych obliczeń wynika, że próba wypadła pomyślnie. Zapewnił nas o tym wczoraj **Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni**, który przygotował niedzielną „próbę sił" nowego wiaduktu.

MPK cały swój wysiłek skierowało od wczoraj na rozebranie starego rozjazdu przy skrzyżowaniu ulic: Roosevelta i Świerczewskiego. **Roboty te — wraz z ułożeniem nowego rozjazdu — mają potrwać do 10 bm.** Z tej przyczyny w dalszym ciągu wstrzymany jest ruch tramwajowy na tym odcinku. Wobec tego **„3" i „6" kursują przez Reymonta i Hetmańską, „15" pl. Wielkopolski — Ogrody, „17" pl. Wielkopolski — Winogrady, a „13" — Reymonta, Hetmańska, Głogowska i Czerwonej Armii** (z powrotem przez most Teatralny).

Masowe prześwietlenia

Ośrodek Walki z Gruźlicą dla m. Poznania zawiadamia, że prowadzone są **masowe badania profilaktyczne radiofotograficzne płuc** dla wszystkich mieszkańców Poznania, począwszy od 15 roku życia. Badanie radiofotograficzne klatki piersiowej jest najskuteczniejszą metodą wczesnego wykrywania gruźlicy i innych chorób płuc. **Ośrodek wysyła indywidualne zawezwania do badań.** (na)

Grafika w książce

Dwa tematy — nierozerwalnie związane z książką: projektowanie jej kształtu graficznego oraz ex libris — prezentuje obecnie duża wystawa prac **Marii Dolnej**, zorganizowana w Bibliotece Publicznej im. Edwarda Raczyńskiego przez Biuro Wystaw Artystycznych z okazji Międzynarodowego Roku Książki UNESCO.

Autorka wystawy od 20 lat zajmuje się pracą nad plastycznym kształtem książek oraz wszelkich wydawnictw, wymagających ingerencji plastyka-projektanta. Jej plonem jest 500 zrealizowanych według jej projektów książek, setki okładek i obwolut, ilustracji i opracowań typograficznych. Ekspozycję uzupełniają ex librisy, owe graficzne znaki rozpoznania właścicieli książek, tak wielki renesans przeżywające obecnie. (ob)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Lokatorzy z domu przy ul. Tomickiego 13/15 proszą ADM nr 2 o pomoc w doprowadzeniu do czystości klatek schodowych.

● Pan R. Leszczyński z ul. Poplińskich 10 m. 1 w lipcu br. złożył w administracji pismo z prośbą o przestawienie pieca w jego mieszkaniu. Do tej pory nie otrzymał odpowiedzi.

● Na Osiedlu Wielkiego Października między blokami nr 13 i 14 jest plac zabaw dla dzieci. Świeci on pustkami, bowiem cała młodzież bawi się pod oknami bloków i na klatkach schodowych. Lokatorzy, którzy chcą odpocząć po południu, proszą rodziców, by pouczyli swoje dzieci, gdzie winny się bawić.

● Lokatorzy z ul. Granicznej 5 piszą o brudnej, zaniedbanej klatce schodowej, zabałaganionym podwórzu i ulicy!

● W ub. roku lokatorzy z bloku nr 6 przy ul. Kolejowej zwrócili się do Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych z prośbą o remont bloku. Mimo podanych przez Zarząd Drogowy ADKP terminów wykonania prac, niczego dotychczas nie zrobiono. Dach przecieka, rynny zniszczone, brak pieca w pralni, popękane niektóre rury wodociągowe, drzwi wejściowe zniszczone... Lokatorzy bezskutecznie czekają na naprawę...

● Od dwóch lat lokatorzy budynku nr 7a przy Rynku w Swarzędzu czekają na naprawę bramy wejściowej. Dom ten również w nocy nie jest zamykany. Lokatorzy już kilkakrotnie zwracali się o pomoc do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, jak dotychczas nie przyniosło to wyniku.

● Pani Irena K. nie dosłyszy. Od pół roku szuka w naszych sklepach bateryjki do aparatu słuchowego „Selga". Aparat po wyczerpaniu baterii stał się bezużytecznym pudełkiem.

...i odpowiedzi

▲ Administracja wyjaśnia, że przyczyną gromadzenia się wody w piwnicach domu przy ul. Młyńskiej 13 i Nowowiejskiego 20 nie jest uszkodzenie rur kanalizacyjnych, lecz występująca tam woda podskórna. Administracja uczyni wszystko, by lokatorom pomóc. Roboty zleciła Spółdzielni Pracy Wielobranżowej przy ul. Pułaskiego 23, która usterki usunie w listopadzie br.

▲ Pracownicy MPO winni zabierać również śmieci leżące obok pojemników jednakże wtedy, gdy gromadzenie odpadów obok pojemników wynikło z winy MPO. Do obowiązków pracownika należy również zabieranie śmieci rozrzuconych na chodniku i jezdni podczas ich załadunku. Wyjaśnienie takie otrzymaliśmy z dyrekcji MPO.

▲ Okręgowy Inspektorat Sanitarny PKP informuje, że przeprowadzono lustrację sanitarną, która potwierdziła zarzuty zawarte w notatce. Rzeczywiście zbiorniki ubikacji przy ul. Darzyborskiej były przepełnione, nieczystości wylewały się dookoła posesji. Polecono więc, Rejonowi Budynków w Franowie zaniedbania natychmiast usunąć.

▲ Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego zobowiązała ajenta Baru „Malta" do bezwzględnego przestrzegania czystości i porządku w zakładzie.

INFORMUJEMY

Dzisiaj, 3 bm. o godz. 19 w Klubie MPiK red. Z. Beryt wygłosi prelekcję pt. „Tradycje filmu radzieckiego".

Oddział 2 Związku Emerytów zaprasza do klubu przy ul. Młyńskiej 5 w dniu 4 bm. o godz. 17 uczestników zajęć terapeutycznych.

Zarząd Koła Emerytów przy Zakładzie Energetycznym Poznań — Teren zaprasza swych członków na zebranie: 4 bm. o godz. 17, ul. Nowowiejskiego 11.

Również w środę, o godz. 16.15 przed Muzeum Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek) zbiorą się chętni zwiedzenia Muzeum pod fachowym przewodnictwem. Zwiedzanie organizuje Klub Turysty PTTK.

Tego samego dnia o godz. 18 w siedzibie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk przy ul. Mielżyńskiego 27, członek PAN prof. L. Zabrocki wygłosi odczyt pt. „Analiza językoznawcza a analiza literacka".

Sesja Rady Narodowej

Ochrona środowiska

Obrady sesji Rady Narodowej Poznania trwać będą dwa dni. Rozpoczęcie obrad nastąpi w czwartek, 5 bm, o godz. 15. Zasadniczym tematem będzie przedstawienie **programu ochrony środowiska człowieka.** W piątek, 6 bm kontynuacja obrad nastąpi o godz. 9. Sesja — tak jak zwykle — odbywać się będzie w sali przy pl. Kolegiackim 17. (na)

echa naszych publikacji

Konkretne zobowiązanie

„Osoba odpowiedzialna za tak długi okres wykonywania robót została ukarana" — czytamy w zakończeniu listu naczelnika Oddziału Budynków PKP w Poznaniu, w odpowiedzi na artykuł pt. **„Dziwny remont"**. Opublikowaliśmy go 23 września, a dotyczył żółwiego tempa prac remontowych w budynku PKP przy ul. Biskupińskiej 129 w Strzeszynie.

Cytowany wyżej list zawiera też inne stwierdzenie, mogące satysfakcjonować lokatorów wspomnianego budynku. Jak zapewnia zastępca naczelnika Oddziału Budynków, inż. Jan Czaczyk, **termin zakończenia prac remontowych ustalono ostatecznie na 15 października br.**

Niestety, nie obiecuje się zatłumienia do tego czasu najbardziej budzącej zastrzeżenia sprawy uruchomienia hydroforu.

„Wymaga to — czytamy w liście z PKP — współdziałania innych jednostek, m. in. Zakładu Energetycznego".

I jeszcze jedno stwierdzenie:

„Przyznajemy, że prace związane z kapitalnym remontem (...) przeciągnęły się zbyt długo, stanowiąc uciążliwość dla lokatorów, za co przepraszamy. Spowodowane to było różnymi przyczynami, jednak w przypadku lepszego nadzoru realizacja robót postępowałaby znacznie szybciej".

Tyle wyjaśnienie Oddziału Budynków PKP. Może ono zadowolić lokatorów opisywanego obiektu, jednak szkoda, że nie wyjaśnia bliżej owych „różnych przyczyn" hamujących przebieg prac. Domyśleć się jedynie można, że w określonym przypadku chodzi po prostu o nieporadność i niewłaściwe kierowanie nimi. (c)